

Drodzy Czytelnicy, kolejny numer „Gazety Złotoryjskiej” będzie dostępny w sprzedaży w środę 30 grudnia.

PIELGRZYMKĄ • ŚWIERZAWĄ • WOJCIESZÓW • ZAGRODNO • ZŁOTORYJĄ



GAZETA ZŁOTORYJSKA

TYGODNIK • 17 grudnia 2015 r. • ROK XXVI • NR 47-48 (909-910)
CENA 2,10 zł (8% VAT) • ISSN 1232-25-98 • Indeks 332720

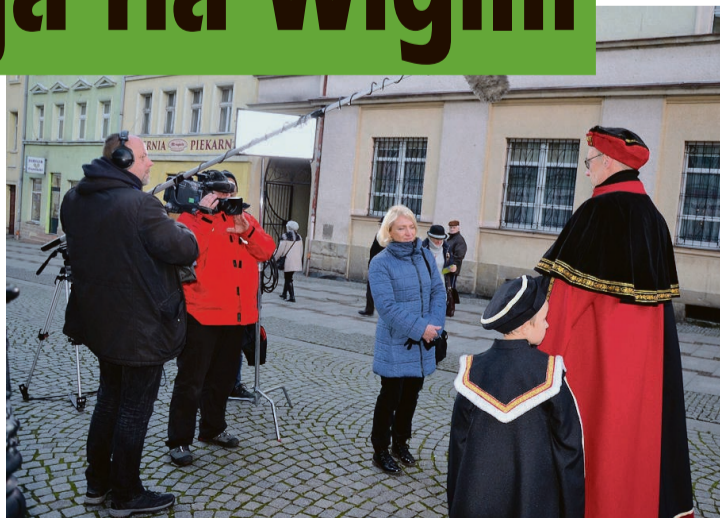


Węgiel i szczelne drzwi pod choinkę

Telewizja na Wigilii

Wczoraj ekipa Telewizji Polskiej realizowała w naszym mieście reportaż o Wigilii w Rynku. Premiera nagrania na antenie ogólnopolskiej będzie miała miejsce 24 grudnia o 12:35 w TVP Regionalnej. Powtórkę będzie można obejrzeć na tym samym programie o godz. 3:25 w nocy czwartku na piątek.

s. 10



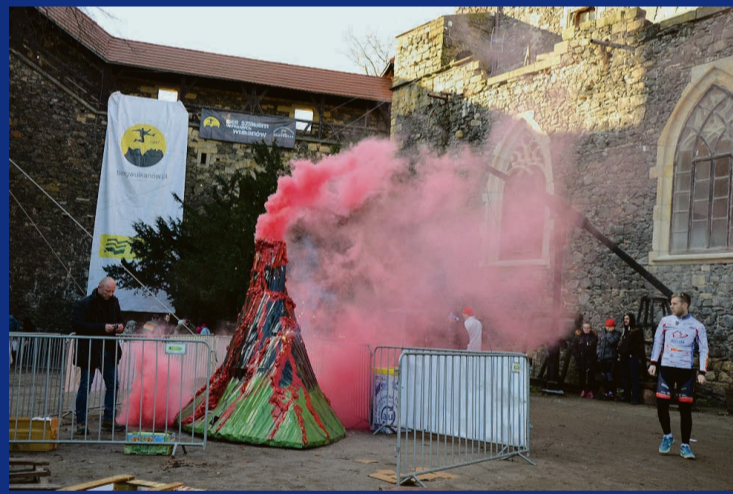
Grzybek na rok „zamarynowany”

Grzybek postoi w Rynku do grudnia przyszłego roku – burmistrz Złotoryi wydał zgodę właścicielowi restauracji na zajęcie pasa drogowego jeszcze przez 12 miesięcy.

s. 3



Wulkan wybuchł na Groźcu



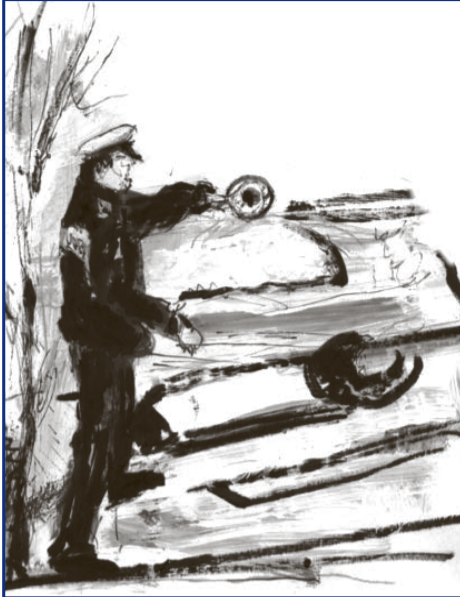
s. 6-7

Z bruku na karczmę



s. 11

KRONIKA POLICYJNA



Odciał zasilanie

(Zagrodno) – Nieznani sprawcy ukradli 2 akumulatory z samochodu ciężarowego. Straty szacuje się na kwotę 1900 zł.

Krata okna nie ochroniła

(Świerzawa) – Po uprzednim wycięciu kraty i wypchnięciu okna, nieznani sprawcy dostali się do wnętrza lokalu usługowego, z którego ukradli artykuły spożywcze oraz sprzęt elektroniczny. Straty szacuje się na kwotę 10 tys. zł.

Wnuczek odszedł z pieniędzmi

(Złotoryja) – Nieznani sprawcy, wykorzystując metodę „na wnuczka”, zadzwonili z zastrzeżonego numeru i powiadomili osobę poszkodowaną o rzekomym wypadku drogowym jej syna oraz potrzebie zdobycia pieniędzy na „załatwienie sprawy”. Ofiara przekazała złodziejom 12 500 zł i dodatkowo udała się do banku, gdzie wypłaciła jeszcze 30 tys. zł, które również miała przekazać sprawcom. Jednak po powrocie do domu zadzwoniła do rodziny i zorientowała się, iż została oszukana. Złotoryjska policja apeluje do seniorów, by nigdy nie przekazywali pieniędzy obcym. Jeśli odbieramy telefon z prośbą o finansowe wsparcie, należy zweryfikować informację i zadzwonić do rodziny, nawet jeśli dzwoniący prosi o dyskrecję. Jeżeli podejrzewamy, że dzwoni oszust, należy natychmiast powiadomić policję.

Pusto pod choinką

(Złotoryja) – Kolejni mieszkańcy naszego powiatu zostali oszukani podczas zakupów internetowych. Mieszkanca Złotoryi na jednym z portali zamówiła telefon komórkowy. Przedmiot, który otrzymała, zupełnie różnił się od tego, który widniał w ofercie. Postępowanie w tej sprawie prowadzone jest przez funkcjonariuszy KPP w Złotoryi. Złotoryjska policja apeluje o zachowanie ostrożności, tym bardziej w grudniu, kiedy ogarnia nas przedświąteczne szaleństwo zakupów.

Na podst. inf. mł. asp. Iwony Król-Szymajdy oprac. (ask)

Kamery odzyskane

Kara pozbawienia wolności nawet do 5 lat może grozić zatrzymanemu przez złotoryjskich policjantów mężczyźnie, podejrzanemu o kradzież kamer monitoringu na szkodę różnych podmiotów oraz kosiarki spalinowej, glebogryzarki i opon.

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi, w wyniku działań operacyjnych, ustalili i zatrzymali mężczyznę podejrzanego o szereg kradzieży. Zatrzymany to 22-latek. Jak ustalili policjanci, mężczyzna od września do listopada tego roku m.in. krał kamery monitoringu na szkodę złotoryjskich instytucji oraz inne przedmioty o łącznej wartości 4 tys. zł.

Policjanci odzyskali kamery o wartości 2 tys. zł. Nadal jednak wyjaśniane są wszystkie okoliczności sprawy oraz trwają ustalenia, co zatrzymany zrobił z resztą skradzionych przedmiotów. Niewykluczone, że mężczyzna ma na koncie więcej podobnych czynów. Teraz za kradzież grozić mu może nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

(ask)

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY STRAŻAKOM PSP ZE ZŁOTORYI, OSP Z BROCHOCINA ORAZ OSP Z ZAGRODNO ZA UDZIAŁ W POGRZEBIE I HONOROWĄ WARTĘ PRZY TRUMNIE
ŚP. FLORIANA GREGORA.

DZIECI Z RODZINAMI

UWAGA NA ZIMNO!

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym i występującymi znacznymi spadkami temperatury możliwe jest wystąpienie szczególnego zagrożenia dla życia i zdrowia osób bezdomnych, bezradnych oraz samotnych. Zagrożenie to dotyczy także osób znajdujących się pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających, przebywających na wolnym powietrzu bądź w pomieszczeniach opuszczonych i nieogrzewanych.

Komenda Powiatowa Policji w Złotoryi na terenie powiatu złotoryjskiego realizuje „Program przeciwdziałania zagrożeniom życia i zdrowia osób bezdomnych, bezradnych, samotnych oraz osób nietrzeźwych przebywających na wolnym powietrzu” pod nazwą „Zima 2015-2016”. Wszystkie działania policji mają wyłącznie charakter pomocowy, a nie represyjny, polegający na uchronieniu przed zamrożeniem oraz powiadomieniu instytucji mogących udzielić natychmiastowej pomocy osobom zagrożonym.

WYKAZ INSTYTUCJI ŚWIADCZĄCYCH POMOC NA TERENIE POWIATU ZŁOTORYJSKIEGO

Wszelkie informacje dotyczące występującego zagrożenia prosimy kierować bezpośrednio lub telefonicznie do:

- Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Złotoryi, ul. Chrobrego 1, tel. 76 878 25 01, 878 32 65, 878 34 29;
- Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Złotoryi, al. Miła 4, tel. 76 878 87 06;
- Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wojcieszowie, ul. Chrobrego 105, tel. 75 751 18 66;
- Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świerzawie, ul. Wolności 60, tel. 75 713 52 25;
- Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pielgrzymce nr 109A/1, tel. 76 877 50 89;
- Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zagrodnie nr 52, tel. 76 877 33 98;
- Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Złotoryi, pl. Niepodległości 7, tel. 76 878 69 33;
- Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Złotoryi, al. Miła 18, tel. 76 878 70 32;
- oficera dyżurnego KPP w Złotoryi, tel. 997;
- Straży Miejskiej w Złotoryi, ul. Rynek 42, tel. 76 878 48 32, kom. 600 375 000.

Gazeta Złotoryjska

– tygodnik samorządu terytorialnego ziemi złotoryjskiej

Redakcja: redaktor naczelny: Piotr Maas. **reporterzy:** Michał Sędrowicz, Iwona Pietruszczak, Magdalena Wolna. **Adres redakcji:** 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, woj. dolnośląskie, sekretariat: tel./fax 76 878 35 65, księgowość: 76 878 34 28.

www.gazeta.zlotoryja.pl, e-mail: gazeta@zlotoryja.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Materiały do druku przyjmujemy do piątku przed wydaniem numeru. Za treść ogłoszeń, reklam oraz tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Teksty sponsorowane oznaczamy symbolem (TS).

Wydawca: Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji, 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, tel. 76 878 33 74. **Ogłoszenia przyjmujemy** od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16. **Skład:** Redakcja „Gazety Złotoryjskiej”. **Druk:** Polska Presse Bielany Wrocławskie. **Nakład:** 1.000 egz. **Kolportaż własny.** Gazeta jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.



KRONIKA STRAŻACKA



Metalowe, a jednak zapłonęły

(Złotoryja) – W piątek 11 grudnia w godzinach wieczornych doszło do pożaru blaszanego kontenera na śmieci przy ul. Wyszyńskiego. Ogień ugasił zastęp PSP. Dzień później po południu ogniem zajął się również metalowy śmietnik na ul. Kolejowej. Pożar ugasili złotoryjscy strażacy.

Nie tylko dzban wodę nosi

(Kozów) – W piątkowy wieczór, z powodu awarii instalacji wodnej, strażacy z OSP Prusice dowozili wodę mieszkańcom osiedla, na którym doszło do usterki. Mieszkańcom, którym wodę dostarczano do celów gospodarczych, ratownicy pomagali przez około 2 godziny.

Nie tak strasznie...

(Łukaszów) – Strażacy ze złotoryjskiej PSP oraz OSP Brochocin w nocy z 11 na 12 grudnia zostali wezwani przez kierowcę bmw na drogę wojewódzką nr 328. Mężczyźnie, podczas zmiany koła w samochodzie, ześliznęła się ręka z lewarka, w wyniku czego przycisnęła ją sobie pojazdem. Zanim na miejsce dotarły służby, kierowca sam uwolnił dłoń. Na miejscu było też pogotowie ratunkowe, z którego pomocy mężczyzna nie musiał jednak korzystać.

Gorąco w kominie

(Prusice) – W niedzielę po południu w jednym z budynków wielorodzinnych doszło do zapalenia się sadzy w przewodzie kominowym. Zanim na miejsce dotarła miejscowa straż oraz PSP, część mieszkańców zdążyła już opuścić budynek. Troje pozostałych zostało ewakuowanych przez ratowników. Strażacy po wygaszeniu w piecu zasypali komin żwirem, po czym zbili sadzę przy użyciu kuli kominarskiej, wybrali ją i wynieśli na zewnątrz. Przewietrzono też zadymione pomieszczenia. Po dokonaniu pomiarów temperatury kominu oraz zawartości tlenu węgla w powietrzu, budynek został przekazany mieszkańcom.

Na podst. inf. mł. asp. Marcina Grubczyńskiego oprac. (fidzi)

Grzybek „zamarynowany” na rok

Grzybek postoi w Rynku do grudnia przyszłego roku – burmistrz Złotoryi wydał zgodę właścicielowi restauracji na zajęcie pasa drogowego jeszcze przez 12 miesięcy.

nie jest tajemnicą, że Robert Pawłowski jest przeciwnikiem punktu gastronomicznego „Pod Zielonym Grzybkim” w historycznym centrum Złotoryi. – Od samego początku, gdy tylko ta budowla stanęła w tym miejscu – podkreśla burmistrz. – Zresztą przeciwny jestem nie tylko ja. Rozmawiałem z konserwatorem zabytków, któremu nie podoba się, że grzybek na starówce jeszcze stoi, choć miał być obiektem tymczasowym – dodaje. Z drugiej jednak strony złotoryjskiemu ratuszowi zależy na tym, aby w tej części starówki funkcjonowała gastronomia – tyle że na zasadach rynkowych. Magistrat nowy lokal gastronomiczny widzi w pomieszczeniach Straży Miejskiej, na których dzierżawę chciałby ogłosić przetarg. Problem w tym, że ze względów finansowych planowane przeniesienie strażnicy i centrum monitoringu w inne miejsce odsunęło się w czasie.

Pod koniec maja tego roku na biurko burmistrza trafiła petycja



podpisana przez kilkudziesięciu przedsiębiorców z centrum miasta oraz parę tysięcy mieszkańców Złotoryi w sprawie pozostawienia grzybka w Rynku. Petycję tę poparła również większość radnych miejskich, a jednym z argumentów w niej użytych było „ożywienie centrum miasta przez działającą tam gastronomię”. – Przywiązuję dużą rolę do rozwoju gospodarczego miasta, w

tym ożywienia centrum, o czym świadczy stopniowe uruchamianie lokali przy ul. Szkolnej czy ułatwienia dla przedsiębiorców przy dostawach towaru, a także wprowadzenie imprez masowych do Rynku. Dlatego zdecydowa-

łem, że przychylił się do wniosku właścicieli grzybka w sprawie przedłużenia jego posadowienia w dotychczasowym miejscu do końca 2016 roku – tłumaczy Robert Pawłowski.

Burmistrz zapewnia jednak, że nie porzuca koncepcji wydzierżawienia w drodze przetargu pomieszczeń Straży Miejskiej na lokal gastronomiczny, który zapewniłby ożywienie centrum miasta, przejmując funkcję, którą obecnie spełnia grzybek. – W przyszłym roku będę poszukiwał sposobu na przeniesienie strażnicy w nowe miejsce, by w ten sposób stworzyć możliwość wydzierżawienia pod usługi gastronomiczne lokalu, który obecnie zajmuje. Jeżeli się to nie powiedzie, to w 2017 roku jedyną możliwością dalszego funkcjonowania grzybka w formie budowli czasowej będzie

dzierżawa miejsca na warunkach rynkowych, w drodze przetargu – zaznacza burmistrz Pawłowski. Dodajmy, że obecnie wprowadzenie takiego rozwiązania, czyli dzierżawy gruntu, jest niemożliwe ze względów na pięcioletni okres trwałości projektu związanego z rewitalizacją Rynku.

Jednocześnie w ostatnich miesiącach w Urzędzie Miejskim pojawił się inny pomysł – wygospodarowania na pl. Władysława Reymonta miejsca pod tymczasowy lokal gastronomiczny. – Właściciel grzybka zadeklarował, że jeżeli zostanie ogłoszony przetarg na czasową dzierżawę skweru na placu, wystartuje w nim i w razie wygrania przetargu przeniesie tam swój obiekt gastronomiczny – dodaje burmistrz Pawłowski.

(as)

Zielone krótsze lub dłuższe

Dolnośląska Służba Dróg i Kolei zainstalowała na skrzyżowaniu przy złotoryjskim ośrodku szkolno-wychowawczym nowy, tzw. inteligentny system sterowania ruchem.

Zsygnalizacją od kilku dni współpracują czujniki, które monitorują ruch na ulicach wlotowych: Sienkiewicza, Staszica, Krzywoustego i Konopnickiej. W zależności od liczby pojazdów dojeżdżających do skrzyżowania, system zmienia cykl, wydłużając lub skracając zmianę świateł. – Szybsze przesterowanie sygnalizacji powinno być dużym ułatwieniem dla kierowców, liczymy na to, że będzie bezpieczniejsze przy zjeżdżaniu ze skrzyżowania – mówi wiceburmistrz Złotoryi Andrzej Ostrowski, który zabił w DSDiK od kilku miesięcy o usprawnienie sygnalizacji na jednej z najważniejszych złotoryjskich krzyżówek w Złotoryi. Co prawda – wg naszych obserwacji – nowy system nie rozładowuje

korków w godzinach szczytu na Konopnickiej czy Krzywoustego, ale dzięki nowinkom technicznym łatwiej przejechać skrzyżowanie poza godzinami popołudniowymi,

gdź nie trzeba stać przez cały cykl na czerwonym, nawet jeśli przez krzyżówkę nikt akurat kolizyjnie nie przejeżdża.

(as)



URZĄD MIEJSKI INFORMUJE

Szanowni Państwo,
uprzejmie informujemy, że 24 grudnia 2015 r.
(tj. czwartek)*

Urząd Miejski w Złotoryi będzie nieczynny.
Za powstałe utrudnienia i niedogodności
przepraszamy.

* Zgodnie z zarządzeniem nr 0050.268.2015 Burmistrza Miasta Złotoryi z dnia 20 listopada 2015 r. za dzień 26 grudnia 2015 r. wyznacza się dzień 24 grudnia 2015 r. jako dzień wolny od pracy.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej
Ewa Miara
zaprasza mieszkańców w każdą środę
w godz. od 12 do 14 w pokoju nr 9
(I piętro) Urzędu Miejskiego.**

Biurowisko Interesanta w Urzędzie Miejskim w Złotoryi
pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. nr 1
przyjmuje mieszkańców w poniedziałki, środy, czwartki, piątki
w godz. od 7:30 do 15:30 oraz we wtorki od 8 do 16.

Dyżur w ratuszu

Burmistrz Robert Pawłowski prowadzi dyżur dla mieszkańców Złotoryi. Interesantów przyjmuje w każdy wtorek od godz. 10 do 15 w swoim gabinecie na I piętrze Urzędu Miejskiego przy pl. Orłąt Lwowskich.

Aby skorzystać z dyżuru, należy wcześniej ustalić termin spotkania telefonicznie (76 877 91 00) lub osobiście w sekretariacie Urzędu Miejskiego.

Niech radość i pokój
Świąt Bożego Narodzenia
towarzyszy wszystkim przez cały
Nowy Rok.

Życzymy, aby był to Rok szczęśliwy,
spełnił zamierzenia i dążenia
zawodowe, osobiste
oraz by przyniósł
wiele satysfakcji z własnych dokonań.



Przewodnicząca Rady Miejskiej w Złotoryi Ewa Miara
Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

Taki stan - wojenny

Był film, były wspomnienia, była też okolicznościowa wystawa pamiątek – nietypowo, bo w kinie Aurum, Złotoryja uczciła 34. rocznicę wprowadzenia w Polsce stanu wojennego.



Stan wojenny trwał krótko, ale ciągle tkwi w pamięci ludzi, budzi kontrowersje, krążą o nim mity. Powoduje kłótnie historyków i uczestników tamtych wydarzeń. Dziś na tej scenie pojawiają się osoby, dla których wydarzenia sprzed 34 lat stanowią osobistą, własną historię – tak w charakter niedzielnego spotkania wprowadził widzów Roman Gorzkowski, który na własnej skórze odczuł katastrofę stanu wojennego – był szefem komisji zakładowej Solidarności w złotoryjskim ogólniaku, przez co w 1982 r. trafił do specjalnej kompanii karnej w Rawiczu na 3-miesięczne przeszkolenie wojskowe. – To było dziwne wojsko. Nigdy nie dostaliśmy broni do rąk, spędzaliśmy czas na fikcyjnych zajęciach na poligonie. Mieliśmy tylko mundury moro, a przysięgę złożyliśmy w świetlicy, po cichu, bo dowódcy bali się, że będziemy wyciągali palce w kształt litery V. To było chyba pierwsze w PRL-u wojsko, w którym śpiewano „Mury”. Wigilia roku 82 była jedyną wigilią, którą spędziłem poza domem – wspominał Gorzkowski.

Złotoryjski historyk wspólnie z dyrektorem ośrodka kultury Zbigniewem Gruszczyńskim zaprosili tych, którzy przyszli w niedzielny wieczór do kina, na projekcję dokumentalnego filmu „Towarzysz generał idzie na wojnę”, przedstawiającego opinie historyków (nie tylko polskich) o przyczynach wprowadzenia stanu wojennego. Wg autorów obrazu, ZSRR wzbraniał się przed interwencją w Polsce w roku 1981 r., obawiając się sankcji gospodarczych ze strony Zachodu, radzieccy towarzysze dopuszczali nawet możliwość opuszczenia przez Polskę bloku wschodniego, o czym świadczą dokumenty z posiedzeń komitetu centralnego partii; sowieci zachęcali natomiast polskich komunistów do załatwienia sprawy Solidarności

własnymi siłami, choć władze polskie prosiły o pomoc radzieckie wojsko. Konkluzja była taka, że PZPR stan wojenny wprowadziła nie w obronie przed interwencją radziecką, lecz by chronić swoją pozycję i interesy przed polskim społeczeństwem...



Władysław Grocki i Roman Gorzkowski

Lufy w naszą stronę

Jak wielkie piętno na uczestnikach tamtych wydarzeń odcisnął stan wojenny, świadczyły lzy wzruszenia tych, którzy zdecydowali się opowiedzieć w niedzielę o swojej historii. Władysław Grocki, były górnik, pracował 14 grudnia na szybie Rudna Zachodnia. – Byłem wtedy szeregowym członkiem Solidarności, raczej się przyglądałem wydarzeniom niż czynnie w nich brałem udział. Ale dziwiłem się, że lufy żołnierskich karabinów, które powinny nas bronić, są wycelowane w naszą stronę. Nie zeszliśmy z kopalni, choć głodni byliśmy, spaliliśmy na zakładzie. Wzięliśmy udział we mszy, wyśpiewaliśmy się, szykowaliśmy na najgorsze, bo zomowcy otoczyli nasz szyb – opowiadał, co chwilę przerywając, targany emocjami. – Po kilku dniach zajęli się pacyfikacją górników. Widzieliśmy z naszej wieży szybowej, jak

rozprawili się z Rudną Główną. Lali górników wodą z armatek, a było jakieś minus 10 stopni. Ludzie uciekali do lasu, część dotarła do kościoła do Polkowic, zamrożeni... Potem zabrali się za nas. Broniliśmy się przez 1,5 godziny w łaźni, wrzucali nam jakiś gaz, ale to była nierówna walka, w końcu się poddaliśmy. Podstawili autobusy, poszła fama, że tych najbardziej opornych mają wywozić na wschód. Trzymaliśmy się pod ręce, żeby nie dać się do nich wciągnąć, w końcu udało się nam w grupach po kilku opuścić teren kopalni – wspominał Grocki. A na koniec retorycznie zapytał: – Gdzie są ci wszyscy ubecy, którzy nas wtedy bili? Żyją pośród nas. Niech mi więc nikt nie mówi, że nie jesteśmy społeczeństwem tolerancyjnym

120 postulatów „Leny”

Swoimi wspomnieniami podzielili się również Maria Polakiewicz ze Złotoryi i Jan Kaczmarek z Wilkowa, 34 lata temu czynni działacze Solidarności. Ta pierwsza w okresie stanu wojennego zajmowała się przewożeniem z Wrocławia i kolportowaniem wydawnictw podziemnych. – Miałam dziecko pod opieką kliniki zaburzeń odżywiania, więc przynajmniej raz na miesiąc mieliśmy przepustkę, by pojechać do Wrocławia. Dwa razy mieliśmy przeszukanie w samochodzie, ale nic nie znaleźli, rewizji w domu udało mi się uniknąć. Byłam natomiast raz wezwana na przesłuchanie na komendę – opowiadała pani Maria, która ma swój biogram w Encyklopedii Solidarności. W 1982 r. za działalność związkową i odmowę podpisania tzw. lojalki została ukarana odebraniem prawa wykonywania nadzoru psychologicznego nad zakładami poprawczymi.

Z kolei Jan Kaczmarek w okresie wprowadzania stanu wojennego kierował silnymi strukturami So-

lidarności w zakładach górniczych „Lena” w Wilkowie, gdzie – jak podkreślał Gorzkowski – 13 grudnia rozważano podjęcie strajku okupacyjnego, podobnie jak w kopalni Wujek (ostatecznie nie doszło do niego). Kaczmarek opowiedział o atmosferze panującej na „Lenie” w roku 1980 i 1981, o postulatach płacowych i socjalnych załogi oraz walce Solidarności z dyrekcją zakładu o ich realizację. – Z kilku wydziałów „Leny” spisaliśmy w końcu ok. 120 postulatów. Kadra kierownicza nazywała nas, robotników, którzy upominaliśmy się o swoje, warchołami – opowiadał pan Jan, któremu trudno było w niektórych momentach powstrzymać drżenie głosu.

Trują żołnierzy

Głos zabrał również Cezary Skąła. Znany wszystkim pasjonat epoki napoleońskiej, który w okresie stanu wojennego odbywał zasadniczą służbę wojskową. – Przeciętny żołnierz nie wiedział wtedy, co się dzieje. Przed 13 grudnia przez 2 tygodnie utrzymywano naszą jednostkę w stanie permanentnego alarmu bojowego, ale nie mieliśmy świadomości, w jakim draństwie będziemy uczestniczyć – podkreślał pan Cezary, który starał się obalić mit o „porządku wojskowym”, jaki lansowały w społeczeństwie ówczesne władze. – Tam, gdzie ja byłem, w Żaganii, był gigantyczny bałagan. Z naszych 9 wozów bojowych, którymi jechaliśmy na zgrupowanie na Psim Polu pod Wrocławiem, o własnych siłach dotarł tylko 1. Czołgi leżały po rowach, linami się ciągały. Dopiero po 2 tygodniach wszystkie pojazdy dotarły na miejsce. We Wrocławiu przez tydzień nie mieliśmy co jeść i gdzie spać, dowództwo o to nie zadbało. Pomagali nam okoliczni mieszkańcy, którzy zaczęli przynosić nam jedzenie, zapraszać na noclegi do domów. Zwykli żołnierze zaczęli się bratać z ludnością cywilną, co nie podobało się zawodowej kadry oficerskiej. Zaczęły pojawiać się plotki, że ludzie trują żołnierzy, co oczywiście było kompletną bzdurą, siedzę tutaj przecież przed państwem. Kazali nam skierować lufy w stronę ludzi, żeby wyglądało groźnie. To budziło sprzeciw zwykłych żołnierzy, bo przecież

po drugiej stronie lufy też byli Polacy – opowiadał pan Cezary.

Przerwany Manaam

Krzysztof Maciejak w 1981 r. miał 17 lat i był uczniem złotoryjskiego ogólniaka. Jest autorem jedyne artykułu o tamtym okresie w Złotoryi, „Stan wojenny w ogólniaku (na wesoło)”, który ukazał się na początku lat 90. w „Gazecie Złotoryjskiej”. Jako licealista prowadził zapiski, których fragmenty przeczytał podczas niedzielnego spotkania. – W nocy nagrywałem w „Trójce” piosenkę Manaamu, nagle głos z radia się urwał. Rano wszystko było jasne, dlaczego – to zanotowałem pod datą 13 grudnia – opowiadał Maciejak, z którego wspomnień rysował się dość ponury obraz stanu wojennego w złotoryjskiej szkole, której uczniowie zostali poddani indoktrynacji m.in. licznymi apelami związanymi z różnymi „ważnymi” dla ruchu komunistycznego rocznicami. – Raz zostałem wezwany do gabinetu dyrektora. Chodziło o antysystemowe napisy w toalecie. Zapytał mnie, co pozostawiłem po sobie w ubikacji. Do dziś żałuję, że nie użyłem wtedy słowa na literę g. Ale mieliśmy maturę przed sobą, a potem studia, na które nie chcieliśmy stracić szansy. Jednak dyskotekę integracyjną, na którą miało przyjść 20 zomowców z Kopacza, zbankotowaliśmy. Za karę nie było studniówki – wspominał.

Chcą zbadać stan w Złotoryi

Mimo tych wszystkich wyrwykowych wspomnień nadal niewiele wiemy o stanie wojennym w Złotoryi. Dlatego równo miesiąc po niedzielnej uroczystości, 13 stycznia przyszłego roku o godz. 18, w Ośrodku Dokumentowania Dziejów Ziemi Złotoryjskiej w Bacalarusie organizowane jest spotkanie wszystkich tych ludzi, którzy chcą pomóc w stworzeniu opracowania na temat tego okresu w dziejach naszego miasta. Materiał miałby powstać na 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. – Zapraszamy do udziału w pracach zespołu wszystkich, którzy chcieliby pomóc, z obu stron barykady, bo to zwiększyłyby wartość historyczną tego opracowania – mówi Roman Gorzkowski.

(as)



Wystawa pamiątek po stanie wojennym, które przynieśli do kina uczestnicy spotkania

Najpiękniejsza choinka będzie u nas

Już jutro w holu Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji odbędzie się dekorowanie złotoryjskiego drzewka świątecznego przez mieszkańców naszego miasta.

Tradycja ubierania złotoryjskiej choinki sięga 2003 roku, kiedy to za sprawą dyrektora ośrodka kultury Zbigniewa Gruszczyńskiego pierwszy raz na pl. Reymonta strojono drzewko rosnące na skwerze. Przy dekorowaniu choinki zbierało się wówczas bardzo wielu ludzi, szczególnie dzieci, które upiększały ją własnoręcznie robionymi ozdobami. Niestety, nieprzewidywalna pogoda wymusiła po jakimś czasie przeniesienie tej tradycji do holu ośrodka kultury, gdzie do dziś przystrajają się zawsze sięgające „nieba” żywe drzewko.

Podobnie jak dawniej, dzieci ze złotoryjskich placówek oświatowych dużo wcześniej szykują dekoracje, mające przystroić iglaste gałązki. Robione są kolorowe bombki, łańcuchy, gwiazdki wykonane w większości przypadków z papieru. Jednak zdarzają się i takie robione z wykorzystaniem innych metod. Takie właśnie kreatywne podejście w tym roku miały chociażby przedszkolaki z ul. Staszica, które na drzewku mają zamiar w piątek zawiesić ozdoby z masy solnej. Udekorowane kolorowym, mieniącym się brokatem zapewne będą pięknie ozdabiały złotoryjską choinkę. – Dzieci bardzo lubią robić ozdoby choinkowe i z chęcią zawieszają je na wielkiej choince – mówi Ewelina Try-

merska z przedszkola przy ul. Staszica.

Każdy, kto ma ochotę przystroić bożonarodzeniowe drzewko, powinien w piątek o godz. 12 pojawić się w ośrodku kultury i wspólnie z innymi mieszkańcami wziąć udział w tej jednej z piękniejszych tradycji świątecznych w Złotoryi.

(imp)



XX JUBILEUSZOWA WIGILIA W RYNKU



Z okazji zbliżających się
Świąt

Bożego Narodzenia

wszystkim
mieszkańcom

Złotoryi
składamy

najserdeczniejsze

życzenia zdrowia

i wszelkiej pomyślności.

Niech

tegoroczne święta będą

niezapomnianym

czasem, spędzonym

bez pośpiechu, trosk

i zmartwień

w rodzinnej, pełnej miłości

i nadziei atmosferze.

Wraz z nadchodzącym

Nowym Rokiem 2016

życzymy wiele okazji do

realizacji zamierzeń, tak

zawodowych, jak

i osobistych.

Zarząd i pracownicy

RPK sp. z o.o. w Złotoryi

ZAPRASZAMY ZŁOTORZYJAN i ICH GOŚCI
na RYNEK MIASTA 24.XII.2015 o godz. 22.45



Średniowieczny klimat

Trzecia edycja Zimowego Biegu Szlakiem Wygasłych Wulkanów, która odbyła się w ubiegłą sobotę na zamku Grodziec, upłynęła pod znakiem błota i żwiru. Naszpikowaną trudnościami trasę i kąpiel w lodowatej wodzie w przyzamkowej fosie zaliczyło dwa razy więcej biegaczy niż podczas zeszłorocznej edycji imprezy. Choć śniegu nie było, 280 osób, które stanęły na starcie, łatwo nie miało, bo grzęznąć było w czym. Dodatkową atrakcją wydarzenia był wybuchający wulkan ustawiony na zamkowym dziedzińcu oraz nocne zwiedzanie warowni.



Organizator biegu Mirosław Kopiński poprowadził imprezę m.in. z córką Anną



Rozgrzewka prowadzona przez Żanetę Szarotę



Bieg otwierają rowerowi crossowcy z grupy Downhill Zamek Grodziec

Zanim crossowcy wypuścili kolorowy dym spod kół i spektakularnie otworzyli bieg główny, 9 rodzin zmierzyło się w drużynowym biegu rodzinnym. Dzieci w towarzystwie swoich rodziców gnały ile sił w nogach po schodach wież i komnatach, aby odnaleźć znaczące miejsca na terenie zamku. Wieży Don Juana, cesarskiego gniazda, zbrojowni i sali rycerskiej szukała m.in. rodzina Frankiewiczów ze Strzelca Opolskich. – Przyjechaliśmy tu pierwszy raz i ogromnie nam się tu podoba. Pewnie dzisiaj siedzielibyśmy przed telewizorem, a będąc tu, w świetny sposób zarażamy dzieci sportem. Wrażenia są niesamowite. Nie tylko dzieciaki mają tu niezwykłą frajdę, ale my również, bo gdzie indziej można sobie tak po prostu pobiegać po zamku? – zachwycił się imprezą Ryszard Frankiewicz, który na Grodziec przyjechał z żoną i dwójką dzieci, aby poza biegiem rodzinnym, przebiec też główną trasę.

Punktualnie o godzinie 13 z dziedzińca zamku wystartowało 272 uczestników biegu głównego. Początek ponad 12-kilometrowej trasy był dość łatwy – kilka snopków siana do pokonania, sterta opon i kamieni na środku, pnie drzew czy rura ułożona w poprzek drogi nie stanowiły poważnej przeszkody

dla biegaczy. Jednym z etapów był też labirynt w komnatach zamku. Sportowcy pierwsze kilometry pokonywali z werwą i uśmiechem na twarzach

– schody, a raczej szczeble, zaczęły się chwilę później.

Biegacze wdrapywali się po drabinach na wysoki mur, zjeżdżali też na plandecce, przeskakiwali płonące konary drzew, pokonywali sztuczne ścianki i czołgali się po ziemi. Jednak zapytani po biegu o naj-

70 stopni – powiedział pomysłodawca i główny organizator biegu Mirosław Kopiński.

– Żwirownia to najcięższy odcinek. Największy wysiłek dostaliśmy właśnie tam – wspomina Katarzyna z amatorskiej drużyny sportowej Power Training z Warszawy, która po raz pierwszy wzięła udział w Wulkanach w tym roku. – Chwilami było tak trudno, że w wejściu musieli nam pomagać strażacy stojący na szczycie. Żwir osuwał się pod stopami, a my zamiast



Start biegu głównego

trudniejszy etap trasy, jednogłośnie wskazywali żwirownię. – To nowy, około trzykilometrowy odcinek, który wyznaczaliśmy na terenie żwirowni w Jurkowie. Zafundowaliśmy biegaczom kilkanaście takich podbiegów o nachyleniu pod kątem

biec do przodu, zsuwaliśmy się z powrotem. Ale i tak było świetnie, to przeżycia nie do opisania – dodała zmęczona, ale uśmiechnięta warszawianka, która jeszcze długo po wbiegnięciu na metę miała na sobie mokre od wody buty.



Pogoniły myszy...

...kota



przyciąga biegaczy



Każdy z uczestników na końcowym odcinku trasy musiał przebiec rów forteczny wypełniony zimną, śmierdzącą wodą. – Nie było tak strasznie. Najgorzej, gdy już się wyszło z wody na zimny wiatr – mówi Magda, która w biegu również startowała po raz pierwszy. – Odcinek w wodzie to najlepsza część trasy.

Cuchnęło strasznie,

ale zimna jakoś specjalnie się

w niej nie odczuwało. To taka wisienka na torcie – opowiadał o swoich wrażeniach z biegu Ireneusz Nalepa z Polkowic, który zaliczył Wulkany już po raz trzeci. – W czwartej edycji też będę startował. Tu jest naprawdę super, warto tu przyjeżdżać, bo zarówno atrakcyjna trasa, jak i atmosfera tej imprezy bardzo zachęcają – dodał.

To właśnie niezwykle przyjazna

atmosfera była najczęściej wymieniana przez biegaczy, którzy przyjechali na Grodziec z różnych zakątków Polski. – Biegi lokalne, takie jak ten, zorganizowane są w zupełnie innym klimacie niż te komercyjne. Biegamy w różnych miejscach kraju, ale tutaj czuć nadzwyczajną atmosferę za sprawą klimatu na zamku i bardzo przyjaznych ludzi – zachwycała się Magdalena, która przyjechała na Grodziec z trzydziestoosobową grupą biegaczy z Warszawy. – Dla nas, sportowców, bardzo ważna jest przyjazna atmosfera. Tam, gdzie biegamy, lubimy czuć się dobrze, a tutaj jest doskonale.

Fajnie widzieć tylu szczęśliwych ludzi na raz

– chwalił imprezę Ryszard ze Strzelca Opolskich.

Po raz pierwszy trasę Zimowych Wulkanów przebiegł też burmistrz Wojcieszowa Sławomir Maciejczyk, który miał się zmierzyć ze złotoryjskim burmistrzem, znanym z pasji do biegania (niestety,

Robert Pawłowski w tym roku nie mógł wystartować z powodu obowiązków służbowych). – Sądziłem, że ta trasa jest o wiele krótsza. Było naprawdę trudno, ale jeśli w przyszłym roku nie będzie śniegu, to myślę, że w kolejnej edycji pobiegnę ponownie – mówił na mecie Maciejczyk.

Zwycięzcą III Zimowego Biegu Szlakiem Wygasłych Wulkanów został Marcin Pawłowski ze Złotoryi, który dobiegł na metę po godzinie, 4 minutach i 30 sekundach. 52 sekundy później swój

bieg zakończył Bogusław Homa z Czechowic-Dziedzic i tym samym zajął miejsce 2. Na podium stanął też Mateusz Chajdaś z Boksyc, który do mety dobiegł po godzinie, 6 min. i 34 sek. Wśród kobiet tradycyjnie najszybsza była Anna Fincer ze Złotoryi – przebiegła trasę w godzinę, 14 min. i 14 sek. Minutę i 34 sek. później na metę wbiegła Agata Pietroszek z Namysłowa. Na trzecim miejscu uplasowała się Karolina Kubiak z Wejherowa z czasem 1 godz., 25 min. i 50 sek. (fidzi)



Łukasz Dominów z Lubina jako jedyny zanurzył głowę w brudnej fosie

Nocne bieganie z duchami

Emocje były na zamku w dzień, nie brakowało ich też wieczorem. Po zmierzchu organizatorzy biegu zaprosili biegaczy i poszukiwaczy przygód na nocne zwiedzanie Grodzca – z duchami, zjawami, dzikimi okrzykami,

hukiem wystrzałów i szczękiem białej broni. Inscenizację przygotowała grupa pasjonatów warowni z Bolesławca, którzy tego typu nocne wycieczki po zamczysku na szczycie wulkanu organizują od dwóch lat. Ze swadą, niezwykle barwnie,

z zacięciem dramatycznym, o najmroczniejszych momentach w dziejach Grodzca opowiadał Sławomir Ratajski, tytułujący się murgrabią, który sam zresztą brał udział w niektórych inscenizacjach.

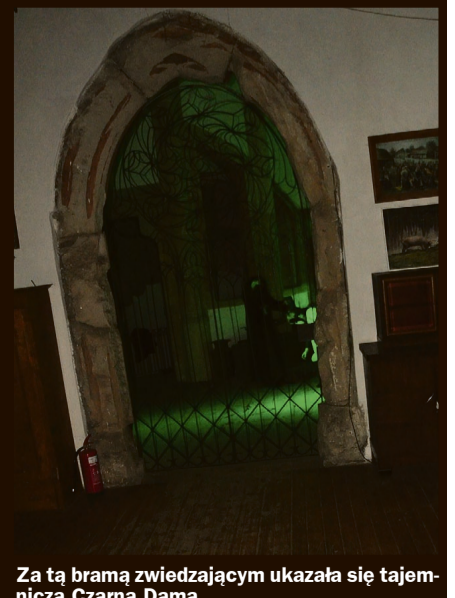
– W zamku nie zawsze było tak miło jak teraz. Bywał czasem podłym miejscem, zwłaszcza w okresie najazdów husyckich czy wojny 30-letniej, które spływało krwią – podkreślił przewodnik chwilę po tym, gdy na dziedzińcu odparł przy pomocy pałasza i pistoletu atak zbója. Pan Sławek „przezołgał” turystów po zakamarkach zamku, fundując im zapach prochu w ciasnych chodnikach obronnych, huk petard czy krzyk zdrajczyń z okresu wojny 30-letniej (która wpuściła do niezdojonego dotąd zamku wojsk Wallensteina) prowadzonej

na wieżę straceń. – O Boże!!! – głośno i z przejęciem westchnęli biegacze, gdy nagle z wieży na ziemię runął w nikłej poświacie kształt przypominający kobietę... Tego typu scen podczas nocnego, sobotniego zwiedzania było więcej: żebrak pojawiający się nagle w tłumie, Czarna Dama obserwująca zwiedzających z balkonu... Klimat gęstniał z każdym krokiem stawianym w głąb zamczyska.

– Ten zamek uzależnia, niech nam pan powie, panie murgrabio, dlaczego? – zapytała Ratajskiego jedna z biegaczek. – To prawda, kto raz tu był, ten wraca. Nawet jeśli żył 200-300 lat temu, też wraca, czasem zamek zapełnia się wręcz nieprawdopodobnie – uśmiechał się przewodnik, nawiązując do zjaw pojawiających się na murach i w komnatach.

– Ale kto ma dobre, szlachetne serce, może liczyć na opiekę tego miejsca.

W nocnym zwiedzaniu wzięło udział w dwóch turach ok. 140 osób. Nikt po drodze się nie zgubił, choć okazji nie brakowało...



Za tą bramą zwiedzającym ukazała się tajemnicza Czarna Dama



Węgiel i szczelne drzwi

W sobotę i niedzielę odbył się finał niezwyklej ogólnopolskiej akcji „Szlachetna paczka”. Złotoryja zaświeciła jako jasny punkt na jej mapie. Tegoroczna, 15. edycja „Paczki” była rekordowa. W całym kraju łączna wartość prezentów dla 21 tysięcy rodzin wyniosła ok. 54 mln zł. To o 14 mln więcej niż w roku ubiegłym. Jak łatwo obliczyć, średnia wartość paczki dla jednej rodziny wyniosła 2500 zł.



Siedziba „Szlachetnej paczki” w sobotę i niedzielę wyróżniała się w krajobrazie miejskim



Papierkowa robota to część pracy wolontariuszy



Paczki czekały na przewiezienie do „swoich” rodzin w magazynie przy ul. Szkolnej

Jeszcze kilka dni temu nie miałem pojęcia, na czym polega idea akcji. Żyłem w przekonaniu, że chodzi o przygotowanie dowolnej paczki i przekazanie jej wolontariuszom, którzy udadzą się do potrzebujących pomocy rodzin. Tymczasem całe przedsięwzięcie jest zorganizowaną na szeroką skalę

akcją, uderzającą prosto w „ból”.

Nie ma tu mowy o nietrafionych prezentach, o przedmiotach, które nigdy nie zostaną wykorzystane. Każdy chętny może wybrać na stronie www.szlachetnapaczka.pl konkretną rodzinę i przeczytać, jakie artykuły są jej potrzebne. Następnie przygotowaną przez siebie (można wspólnie ze znajomymi) paczkę należy dostarczyć do siedziby wolontariuszy w konkretnym mieście.

Baza rejonu Złotoryja została zorganizowana przy ul. Szkolnej. Trudno było jej nie zauważyć, gdyż wejście zostało udekorowane balonami oraz flagami z logo „Szlachetnej paczki”. Wybrałem się tam w niedzielę. W środku – niezwykle ciepło. Jednak nie dzięki ogrzewaniu, tylko za sprawą gorących serduszek bijących w ciała wolontariuszy, głównie młodych ludzi. W oczekiwaniu na wyjazd do

jednej z rodzin przypatruję się ich pracy i podsluchuję kilka rozmów. Niektórzy są tu od soboty rano, bez przerwy, a do domów wrócą dopiero wieczorem.

– Przespałam się jedynie kilka godzin w magazynie

– zdradza jedna z wolontariuszek. – Marzę o normalnym śniadaniu i obiedzie – dodaje druga. Jednak w ich głosach nie słychać oznak zmęczenia czy zniechęcenia. Założę się, że gdyby była taka potrzeba, to i w poniedziałek by jeszcze podziałali.

Długo zastanawiałem się, skąd u nich tyle sił na bezinteresowną pomoc drugiemu człowiekowi i

co z tego mają. – Wielką radość i kopniaka do dalszego działania. To ładuje nasze baterie – tłumaczy mi Natalia. – Cały czas dostają bezwarunkową miłość od swojej rodziny i doszłam do wniosku, że muszę się dzielić swoim szczęściem z innymi – dodaje Magda.

Koniec końców wyjeżdżamy ze Złotoryi. Po drodze wypytuję dziewczyny o wzruszające sytuacje, które spotkały je podczas akcji. Okazuje się, że było ich sporo. – Jeden z obdarowanych otrzymał wśród licznych prezentów nową kurtkę. Ubrał ją przy mnie i cieszył się bardzo, że na niego pasuje. Później

wzruszenie odebrało mu mowę i nie był w stanie nic powiedzieć

– wspomina Magda. – Rodzina, do której właśnie jedziemy, zapytana o to, co chciałyby dostać, odparła wspólnie, że nowe, szczelne drzwi do mieszkania, i te drzwi właśnie do nich jadą – dodaje Natalia.

Większość moich znajomych zapytana o to, co chcieliby dostać pod choinkę, odpowiedziałyby zapewne, że laptopa, telefon lub telewizor, a tutaj zderzam się z zupełnie inną rzeczywistością. Ludzie proszą o rzeczy, bez których trudno im funkcjonować. Proszą o nowe drzwi, węgiel na zimę, ciepłe kurtki i środki czystości. I jak obok takich potrzeb przejść obojętnie?



Dyplomy dla darczyńców



Złotoryjskie anioły ze „Szlachetnej paczki”

pod choinkę



W końcu docieramy na miejsce. Nie mogę zdradzić nazwy miejscowości, gdyż regulamin akcji tego zabrania. Wchodzę z wolontariuszkami do mieszkania, w którym czeka na nas mama z czwórką pociech, w tym najmłodszą na rękach. Ojciec rodziny został na dole, aby pomóc przy wnoszeniu prezentów, których było niemal 30. – Nikt mi nigdy w życiu nie pomógł, a tu tyle prezentów – ledwo wypowiedziała pani Bronisława. Dzieci z paczek były bardzo zadowolone, a uśmiechy nie schodziły im z buziek.

Kolejna familia wśród wielu prezentów otrzymała opał na zimę. – Największą radość mam z węgla. Moim marzeniem było, żeby dzieci miały ciepło na zimę. One są dla mnie najważniejsze – mówi pani Ewa, która mieszka razem z córką i dwoma wnukami. – Naprawdę nie spodziewałam się takiej pomocy. My

przez całe życie dostawaliśmy same kopniaki,

a tu dwa takie aniołki nam pomagają (mowa o wolontariuszkach – dop. red.). Bardzo dziękuję, z całego serca – ledwo mówiła przez łzy matka chłopaków, pani Alicja.

Chęcią pomagania zaraziłem się i ja, więc zabrałem się za noszenie prezentów z samochodu. Wiem, że to kropla w morzu potrzeb, ale przecież do wielkich rzeczy dochodzi się małymi krokami. Przynajmniej na początku.

W Złotorzy „Szlachetna paczka” została zorganizowana po raz drugi. Zarówno w ubiegłym roku, jak i teraz liderem rejonu złotoryjskiego był Paweł Zabłotny, któremu pomagał sztab wolontariuszy. Nasza akcja objęła swoim zasięgiem powiat złotoryjski i jaworski, który nie posiadał własnego lidera. Łącznie pomoc trafiła do 38 rodzin, w tym 30 z naszego powiatu. Zanim rodzina zostanie zakwalifikowana do otrzymania paczki, musi minąć trochę czasu. Szkolenie liderów odbywa się w lipcu, wtedy też lider akcji typuje rodziny w oparciu o dane z ośrodków pomocy społecz-

nej, pedagogów szkolnych itp. W sierpniu i wrześniu rozpoczyna się poszukiwanie wolontariuszy, którzy następnie ruszają w teren, aby porozmawiać z rodzinami, rozeznac się w ich potrzebach i zdecydować, czy faktycznie powinny otrzymać pomoc.

W tym roku nasi wolontariusze odwiedzili 82 rodziny, z czego do

finału „Paczki” zakwalifikowali 38. – Skupiliśmy się na bohaterstwie. Wybieraliśmy rodziny, które walczą o to, aby żyć godnie, a nie czekają jedynie, aż ktoś im pomoże – mówi Paweł Zabłotny. – Podczas rozmów rodziny najczęściej prosiły nas o artykuły spożywcze, chemię i odzież – dodaje lider.

Michał Sędrowicz

„Szlachetna paczka” powstała 15 lat temu,

z inicjatywy księdza Jacka Stryczka. – Z powodu ogromnego problemu z biedą, to był trudny okres w naszym kraju. Przez ponad 10 lat transformacji społeczno-politycznej wiele osób zostało zmiecionych z normalnego biegu życia społecznego przez ogon historii, a wielu dorobiło się i przyjęło mentalność dorobkiewiczów. Skrajne ubóstwo w tamtym czasie dotyczyło prawie 12 proc. Polaków. Skrajne ubóstwo to sytuacja, w której ktoś nie ma środków na jedzenie i nie ma na środki czystości. Ta bieda w 2001 roku była dramatyczna. Nie mogłem pogodzić się z tym, jak ci ludzie żyją, widząc równocześnie te 12 procent Polaków, którzy już się dorobili. Przyjąłem, że gdyby część ludzi w Polsce, którym się udało, podzieliła się tym, co jej zbywa i przekazała tym najuboższym, to już nie byłoby biedy w naszym kraju. I ten model łączenia biednych i bogatych stał się prototypem „Paczki”, który obowiązuje do dziś. W ciągu 14 lat trwania projektu „Szlachetna paczka” dotarła łącznie do blisko 90 tys. rodzin – mówi ks. Stryczek.



Ks. Jacek Stryczek

fot. Agnieszka Ozga-Woźnica

Na nasze pytanie, czy spodziewał się, że akcja tak się „rozrośnie”, twórca odpowiada: – Absolutnie nie. Mało tego, mam wrażenie, że „Paczka” wyrosła gdzieś obok mnie jak jakaś monstrualna góra i że już nie daję rady objąć jej wzrokiem. Ja swoje zrobiłem, dałem idęć i ta idea zakiełkowała. W całej Polsce są ludzie, którzy to realizują i robią przy tym świetną robotę. Naprawdę nie muszę tego kontrolować. Ja już jestem gotowy odejść, pisać książki i myśleć. Bo też naprawdę dobrze się czuję w swoim mieszkaniu. Nie lubię tego całego banału, który jest na zewnątrz, szumu, paplaniny.

Rewolucją był moment, kiedy w „Paczkę” zaangażował się Grzegorz Turnau i Małgorzata Kościelniak. – Uważam, że tym wszystkim ludziom, którzy są z nami, którzy są ważni dla wielu Polaków, zawdzięczamy to, że w naszym kraju to pomaganie stało się modne. Dzisiaj „Paczka” dociera do ponad 20 tys. rodzin. A najważniejszą zmianą, która dokonała się w życiu społecznym, jest to, że o ile kiedyś Polakom trudno było zdecydować się na pomaganie, to dzisiaj można zaangażować się w „Paczkę” i to jest po prostu modne – dodaje kapłan.

W ciągu 15 lat trwania projektu „Paczkę” przygotowali m.in. Jerzy Dudek, drużyna Realu Madryt z Cristiano Ronaldo na czele, Anna i Robert Lewandowscy oraz papież Franciszek. Tradycją stała się również paczka pary prezydenckiej. W tym roku w „Szlachetną paczkę” włączyli się także Kamil Stoch wraz z KS Eve-nement Team, reprezentacja Polski w piłce nożnej, Tomasz Majewski, Anita Włodarczyk, Piotr Małachowski oraz siostry Agnieszka i Urszula Radwańskie. A swoje zwycięstwo w programie „The Voice of Poland” rodzinom „Szlachetnej paczki” zadedykował Krzysztof Iwaneczko.



Wzruszenie odbierało mowę nie tylko obdarowanym rodzinom



Najwspanialszy moment akcji – rozpakowywanie prezentów



Wolontariusze bardzo żyli się z odwiedzanymi rodzinami, a szczególnie z dziećmi



Wigilia w Rynku, ujęcie pierwsze!

Wczoraj ekipa Telewizji Polskiej realizowała w naszym mieście reportaż o Wigilii w Rynku. Premiera nagrania na antenie ogólnopolskiej będzie miała miejsce 24 grudnia o 12:35 w TVP Regionalnej. Powtórka będzie można obejrzeć na tym samym programie o godz. 3:25 w nocy czwartku na piątek.

Wigilia w telewizji to świetny pomysł, każda inicjatywa, która ma za zadanie promowanie miasta, jest dobrym posunięciem. Nie jestem mieszkańcem Złotoryi, tylko Jawora, ale jestem pod ogromnym wrażeniem tego, co dzieje się u was w mieście i jak to miasto teraz wygląda. Jeszcze kilka lat temu budynki, nawet tu w centrum, podparte były kółkami,

żeby się nie zawaliły. A teraz, gdy się tędy przechodzi, to aż zazdrość człowieka bierze, ale taka pozytywna, że Jawor nie wygląda chociaż w połowie tak jak Złotoryja. Tu ciągle się coś dzieje. Stale słyszę albo czytam o jakichś ciekawych przedsięwzięciach w waszym mieście – powiedział pan Roman z Jawora, którego spotkaliśmy w Rynku, gdy filmowcy

rozkładali kamery. – Fajnie będzie zobaczyć nasze miasto w telewizji, a już tym bardziej naszą wigilią. Ta przecież zawsze kojarzy się z czymś przyjemnym i pozytywnym. Postaram się wygospodarować chwilę podczas przygotowań wieczery, żeby włączyć telewizję i to obejrzeć – zapewniła pani Stanisława, złotoryjanka.

(i)



W przedszkolu jak w Betlejem

Sezon jasełek rozpoczęty – dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 1 w Złotoryi przeniosły się wczoraj do Betlejem, gdzie obejrzały historię narodzin Jezusa Chrystusa.



W jasełkach udział wzięła cała placówka i zaproszeni goście, m.in. burmistrz Robert Pawłowski, przewodnicząca Rady Miejskiej w Złotoryi Ewa Miara, proboszcz parafii p.w. św. Jądwigi Śląskiej Bogdan Koczor. Starszaki, które długie godziny

przygotowywały się do występu, zaprezentowały swoim młodszym kolegom i publiczności przedstawienie przeplatane najpiękniejszymi polskimi kolędami. Urokliwa inscenizacja i perfekcyjnie wyuczone role młodych aktorów zostały nagrodzone gromkimi

brawami. Dzieci, które tego dnia były odświętnie ubrane, czekała jeszcze jedna bardzo ważna niespodzianka – wspólna wigilia. Maluchy nie tylko dzieliły się opłatkiem, ale kosztowały także różnych wigilijnych dań.

(imp)

Zdrowych, radosnych i spokojnych
świąt Bożego Narodzenia
w ciepłej rodzinnej atmosferze,
z chwilą wytchnienia od codziennego pędu, oraz
pokoju i realizacji
osobistych zamierzeń w Nowym Roku
życzą radni Rady Miejskiej
w Złotoryi i Rady Powiatu
Złotoryjskiego:
*Dariusz Dobosz, Marcin Gagatek,
Paweł Okręglicki, Stanisław Pazera
Waldemar Wilczyński
oraz Rada Powiatowa SLD*

Zmiany w deklaracjach za wywóz śmieci

Wydział Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego w Złotoryi informuje, że w związku z nowelizacją ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, obowiązek złożenia deklaracji opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi spoczywa na wspólnocie mieszkaniowej albo spółdzielni mieszkaniowej.

Na podstawie uchwał nr 0007.XII.93.2015, nr 0007.XII.94.2015 Rady Miejskiej w Złotoryi z dnia 26 listopada 2015 r. zmianie uległy także wzory deklaracji za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych.

Kto składa deklarację?

W przypadku nieruchomości wielolokalowej, w której ustanowiono odrębną własność lokalu, obowiązki właściciela nieruchomości wspólnej oraz właściciela lokalu obciążają wspólnotę mieszkaniową albo spółdzielnię mieszkaniową. Wspólnota lub spółdzielnia przejmują obowiązek złożenia deklaracji za gospodarowanie odpadami komunalnymi od 1 stycznia 2016 r. W związku z powyższym mieszkańcy oraz przedsiębiorcy prowadzący działalność w nieruchomości wielolokalowej zobowiązani są do złożenia deklaracji korygującej w Wydziale Gospodarki Odpadami do dnia 31 stycznia 2016 r. Należy jednak pamiętać, że opłata za gospodarowanie odpadami jest opłatą uiszczaną z dołu, więc ostatnią opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi za grudzień należy zapłacić do 10 stycznia 2016 r.

W przypadku nieruchomości jednorodzinnej i nieruchomości niezamieszkałej zlokalizowanej poza nieruchomością wielolokalową obowiązek złożenia deklaracji ciąży nadal na władającym daną nieruchomością. Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy uiszczać na obecny indywidualny numer rachunku bankowego.

(um)

NIECH NADCHODZĄCE
ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA
NIOSĄ ZE SOBĄ WIELE POZYTYWNYCH
REFLEKSJI ORAZ PLANÓW
NA NOWY 2016 ROK.
W TYCH WYJĄTKOWYCH DNIACH
ZDROWIA, RADOSNYCH CHWIL,
ZADOWOLENIA I SUKCESÓW

ŻYCZĄ
DYREKTOR I PRACOWNICY
ZŁOTORYJSKIEGO
OŚRODKA KULTURY I
REKREACJI ORAZ
REDAKCJA „GAZETY
ZŁOTORYJSKIEJ”



Z bruku na karczmę

Nowe zgraje – czyli stowarzyszenia, które dotąd nie miały zaszczytu gościć na biesiadzie w Leszczynie – licznie pojawiły się w tym roku na szóstej już integracyjnej karczmie złotoryjskich społeczników. A że część z nich straciła całkiem niedawno dach nad głową po decyzji złotoryjskiego starostwa, w dowcipnych przyspiewkach i zabawach biesiadnych dostało się urzędnikom powiatowym.

Tradycja i humor na karczmie rzecz święta, więc tego drugiego jak zwykle w Leszczynie w piątkowy wieczór nie zabrakło. – Dotarły w tym roku do nas nowe zgraje: jest to Nasze Rio, czy jakoś tak właśnie; ostatnim czasem filmem się parali, za co chyba w podzięcie starosta na bruk ich wywalił; nie ich jednych ta przyjemność spotkała, bo jest z nami i Złota Cooltura; teraz będzie po manewrach starosty nie Złota, a Brukowa w nazwie miała. Są tu też tacy, co traktów i duktów im mało i po wulkanach wygasłych biegają; gorzej jak wdepną, a on nie wygaśł jeszcze, a niech Kopiński się martwi o resztę. Trafili też tacy, co ping-pongiem gardzą i tylko na kortach złotoryjskich i Wimbledon walczą – tak nowych uczestników dorocznej zabawy w skansenie przywitał Andrzej Kowalski, gospodarz obiektu.

Debiutanci w mig pojęli naczelną zasadę karczmy, czyli „przyjemne spędzanie czasu na siorbaniu piwa”. Chwycili za kufle, śpiewniki i rozśpiewali się razem ze stałymi bywalcami, bujając się przy stołach. – Jest bardzo miła atmosfera, jestem pozytywnie zaskoczony, że niemal



Zjeść pączka i jak najszybciej zagwizdać – to dopiero sztuka!

wszyscy potrafią śpiewać, choć ze śpiewnika – powiedział Damian Zajdel, słynny już gestapowiec z filmu „Opowieść złotoryjska”, goszczący na biesiadzie po raz pierwszy i głosu swego w chórze niezałujący. – Szkoda, że nie ma takiej piwnej zabawy w środku lata w centrum Złotoryi. Myślę, że to niezły pomysł, który mogłyby wykorzystać władze miasta – dodał.

Śpiew, złoty trunek i konkursy – to 3 filary dobrej zabawy na karczmie. Te ostatnie nadzorowało prezydium karczmy: „stare strzechy”, czyli prezesi trzech

największych regionalnych stowarzyszeń złotoryjskich (PBKZ – Zbigniew Soja, TMZZ – Aleksander Borys i ZTTG – Andrzej Kowalski) oraz prezes karczmy Władysław Grocki. Były zawody na obżeranie się pączkami i jak najszybsze wyłópanie z kufła złotego trunku – dla panów, picia na wyścigi piwa z butelki ze smoczkiem i wbijanie gwoździ – dla pań. – To była jedna z lepszych karczm integracyjnych, jakie miały miejsce dotąd w Leszczynie – ocenia Paweł Okręglicki, stały bywalec imprezy.

(as)



Tomasz Stolarczyk, archeolog, przedstawił przed karczmą nową książkę o Leszczynie, której promocja odbędzie się w skansenie we wtorek 22 grudnia



Jeden z kontrapunktów melduje się przed prezydium



W tym konkursie niezwykle ważna była technika ssania smoczka



Najpierw sprawdzenie, czy piwa w kufkach jest po równo, a na zakończenie konkurencji – kufel nad głowę, dla pewności, czy jest pusty



Wita się prezydium karczmy

W oczekiwaniu na zbliżające się
Święta Bożego Narodzenia
i Nowy Rok

pełni nadziei spoglądamy w przyszłość.
Mieszkańcom Gminy Złotoryja
składamy życzenia zdrowia, pogody ducha,
spełnienia wszystkich marzeń,
zawodowej satysfakcji i wielu sukcesów.



Przewodniczący RG Jan Tymczyszyn
Wójt Gminy Maria Leśna
oraz pracownicy Urzędu Gminy

70 lat minęło – jubileusz Jedynki raz jeszcze

Szkoła Podstawowa nr 1 podsumowuje tegoroczne uroczystości jubileuszowe. Ich ostatnim akcentem ma być poniedziałkowy koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu uczniów w kościele św. Jadwigi

Jubileusze to podniosłe i bardzo ważne wydarzenia, pozwalają odzyskać poczucie wspólnoty oraz wzbudzają emocje. Dla całej społeczności szkolnej są one najczęściej wyczekiwany finałem wielotygodniowej pracy przygotowującej do wspólnego, a przede wszystkim radosnego świętowania pełnego wspomnień i wzruszeń. Aby jubileusz Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marii Konopnickiej w Złotorzy stał się faktem, rzesza ludzi włożyła serce i wszystkie siły. Celem działań organizatorów było połączenie przeszłości z teraźniejszością, stworzenie okazji do spotkania wszystkich tych, którzy kiedyś tworzyli i nadal tworzą historię Jedynki.

W piątek 20 listopada 2015 r. miało miejsce niezwykle wydarzenie – 70. urodziny Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marii Konopnickiej w Złotorzy. Główne uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele św. Jadwigi w intencji uczniów, absolwentów, pracowników i emerytowanych nauczycieli szkoły. Koncelebrował ją pro-

„Przeżyte chwile nie giną. Nie wiemy nigdy, kiedy wypłyną z dalekiej przeszłości, by nałożyć się na to, co przeżywamy obecnie.”
(Larysa Mitzner)

boszcz parafii, o. Bogdan Koczor. Po uroczystej mszy przyjaciele złotoryjskiej Jedynki przemazzerowali ulicami miasta. Dyrektor Bożena Kraska złożyła czerwoną różę pod tablicą pamiątkową przy ul. Marii Konopnickiej, gdzie SP nr 1 rozpoczęła swoją działalność.

Następnie, w obecnej siedzibie jubilatki przy pl. Niepodległości 7, rozpoczęło się wielkie święto wspomnień. Wielu wzruszeń i radości dostarczyło przybyłym gościom oglądanie świetnie wyeksponowanych licznych kronik szkolnych, obrazujących przeszłość i współczesność Szkoły Podstawowej nr 1. Odczytywanie historycznych już wpisów, odszukiwanie fotografii kolegów i koleżanek z klasy, własnych wizerunków, zdjęć z wycieczek i innych szkolnych wydarzeń, odnajdywanie na nich twarze wychowawcy i uczących nauczycieli

było dla zwiedzających powrotem do szkolnych lat młodości i źródłem wielu pozytywnych emocji, których nikt nawet nie starał się kryć. Wszyscy z ogromnym wzruszeniem przemierzali szkolne korytarze, odwiedzali klasy i inne zakamarki zapamiętane ze szkolnych czasów. Wyeksponowane zostały także dyplomy, medale i puchary uzyskane przez uczniów w minionych latach oraz te zdobywane obecnie. Ukoronowaniem tej

rymi obdarowano gości.

W piątkowe popołudnie sala widowiskowa Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji pękała w szwach – tylu przyjaciół ma Jedynka! Spotkanie było okazją do wzruszających wspomnień, podziękowań i gorących życzeń. Po pięknym polonezie przygotowanym przez uczniów klas szóstych, dzięki któremu zapanował szczególny nastrój, jako pierwsza głos zabrała Bożena Kraska –

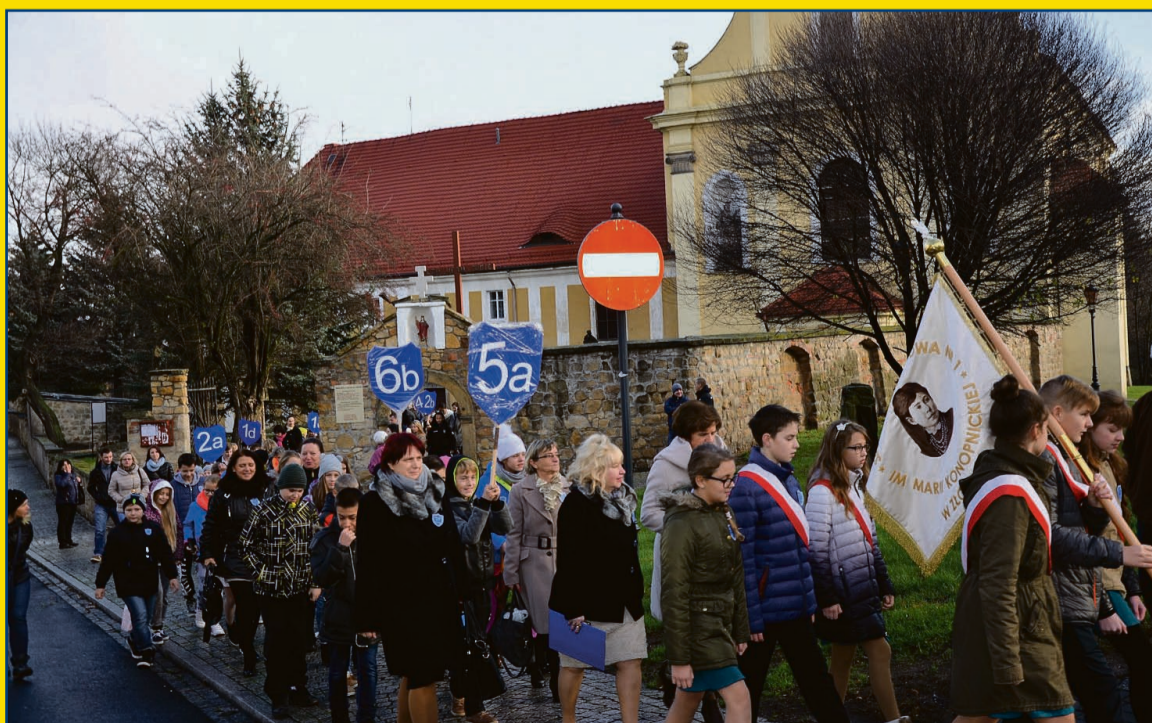


Wystawa sportowych trofeów Jedynki



sentymalnej podróży była rozmowa w sali lekcyjnej, która na ten czas stała się szkolną kawiarenką, a wyborne ciasta przygotowane przez rodziców uczniów SP nr 1 w Złotorzy pozwoliły gościom w miłej atmosferze oddać się wspomnieniom. Natomiast wpisy do książki pamiątkowej dokonane przez obecnych gości świadczą o tym, jak wiele miejsca w ich sercach zajmują lata spędzone w Szkole Podstawowej nr 1. Do jubileuszu nawiązywały także specjalnie zaprojektowane tarcze – pamiątki okolicznościowe, któ-

dyrektorka SP nr 1. W swoim wystąpieniu podkreśliła, że czuje się zaszczycona i wzruszona, iż przypadło jej w udziale powitanie gości – osób szczególnie emocjonalnie związanych ze szkołą: przedstawicieli władz oświatowych i samorządowych, emerytowanych i obecnych pracowników, dyrektorów placówek oświatowych, absolwentów i uczniów. Zaznaczyła, że jubileusz 70-lecia to wydarzenie, które pozwala na zweryfikowanie dorobku placówki, a także jest okazją do osobistego zmierzenia się z jej tradycją, systemem wartości i wypracowaną renomą. W dalszych słowach swego wystąpienia wyraziła uznanie dla wysiłku pierwszych dyrektorów tej szkoły. Przemawiając, ze szczególnym wzruszeniem wspominała o tych pedagogach, absolwentach i pracownikach szkoły, którzy odeszli, jednak pozostawili po sobie niezatarty ślad.



Chwilę po zakończeniu mszy św., w drodze na święto wspomnień





zawsze, podeszli do kolejnego zadania i wraz z rodzinami podjęli się nie lada wyzwania: spod ich ręki wyszły wspólne prace literackie o złotoryjskiej Jedyńce... Oto laureatki: I m. Maja Siwik, II m. Natalia Mosińska (obie z klasy IIIb).

Tradycją Szkoły Podstawowej nr 1 w Złotoryi są obchody Tygodnia Polskiego. Tegoroczne, przypadające w dniach 9-13 listopada, były wyjątkowe, gdyż związane z 70. urodzinami szkoły. Każdy jubileusz to połączenie tradycji z nowoczesnością, doświadczenia z młodością, wspomnień z planami, dlatego uczniowie uczestniczyli w zajęciach, podczas których realizowano tematy związane z historią, współczesnością, a także „dotykano przyszłości” Jedyńki. Powstały przepiękne prace plastyczne, utwory literackie, uwadze nie umknęła również biografia Marii Konopnickiej – patronki szkoły. Uroczyste obchody jubileuszu 70-lecia Szkoły Podstawowej nr 1 w Złotoryi niewątpliwie były okazją do licznych spotkań, wielu wzruszeń i emocji. Wydarzenie to, będące sentymentalną podróżą w przeszłość, w którą zostali zabrani wszyscy przybyli goście, z pewnością także głęboko zapadło w pamięć jego uczestnikom, a także organizatorom, mogą oni być dumni, że wokół tego przedsięwzięcia udało się zgromadzić tak wiele życzliwych osób.

– Pragniemy wyrazić ogromną wdzięczność wszystkim jubileuszowo zaangażowanym oraz gościom za współtworzenie historii Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marii Konopnickiej w Złotoryi. Podążając za złotą myślą Seneki: „Musisz żyć dla innych, jeśli chcesz żyć z pożytkiem dla siebie”, dziękujemy wszystkim uczestnikom jubileuszu, że zaszczycili nas swoją obecnością, że jak zawsze okazali się niezastąpionymi przyjaciółmi. Mamy nadzieję, że w następnych latach będą nas wspierać w kolejnych działaniach czynionych dla dobra i rozwoju naszej szkoły!

– powiedziała Bożena Kraska, dyrektorka SP nr 1.

Szkoła to młodość, beztroška, wspaniali przyjaciele, to głęboko wyryte w sercu niezatarte wspo-

mnienia, to przecież najpiękniejsze lata w życiu każdego człowieka, do których powraca się z radością i rozrzewnieniem!

(SPI)



Bez ekspozycji kronik szkolnych wielkie święto wspomnień byłoby niepełne



Wystawa prac stworzonych na konkurs plastyczny „Moja szkoła”



Ich pamięć szkoła uczciła poprzez zapalenie symbolicznych zniczy na grobach w przededniu uroczystości jubileuszowych. Kończąc swoje wystąpienie, pani dyrektor zaprosiła wszystkich obecnych gości w sentymentalną podróż do krainy historii szkoły.

Okazji jubileuszu miały miejsce także inne działania skierowane do dzieci. W konkursie plastycznym pn. „Moja szkoła”, który miał

(kl. IIb), Julia Jurewicz (kl. IIc), Maciej Trynda (kl. IIc), Hubert Łaba (kl. IIc), Kacper Mazur (kl. IIc), Anna Czyż (kl. IIc);

● III miejsce – Nikola Łata (kl. Ia), Agata Piędel (kl. Ia), Hubert Brojakowski (kl. Ic), Karol Malinowski (kl. Ic), Hubert Tymczyk (kl. Ic), Michał Mojżesz (kl. Iia), Maja Saluszewska (kl. IIc), Mikołaj Hnatów (kl. IIc), Nikola Wydrych (kl. IIc);

● wyróżnienia – Amelia Brycz-



na celu pokazanie Jedyńki oczami najmłodszych, wzięło udział 40 uczniów. Uczestnicy wykazali się dużą pomysłowością, a także znajomością różnorodnych technik plastycznych. Oto nagrodzeni:

● I miejsce – Julia Tur (kl. Ia), Wiktoria Franczak (kl. Ia), Tomasz Skórka (kl. Ic), Lena Kieleczawa (kl. Id), Natalia Maćków (kl. Id), Adam Kokot (kl. Id), Maciej Mieleczarek (kl. Iia), Filip Janczura (kl. Iia), Natalia Jaźwa (kl. IIb), Natalia Dalinkiewicz (kl. IIc), Gabriel Cwiek (kl. IIc), Maria Banaszyńska (kl. Iid);

● II miejsce – Maria Kandora (kl. Ia), Jakub Zadwórny (kl. Ic), Dominik Zaraziński (kl. Ic), Piotr Wodziak (kl. Iia), Kinga Czerkasiewicz (kl. Iia), Jagoda Przydatek

kowska (kl. Ia), Grzegorz Kowalski (kl. Ia), Magdalena Kulas (kl. Ia), Zuzanna Krysiak (kl. Ia), Julia Kurek (kl. Ia), Mikołaj Dawid (kl. Ia), Klaudia Woś (kl. Ia), Marcin Iwanowski (kl. Ic).

Wyjątkowe dzieła można było podziwiać na wystawie, która została zorganizowana na I piętrze szkoły.

Było też poetycko o jubileuszu. Uczniowie poważnie, jak



Zaproszenie

*Świąt przewidziewie świątecznych, ciepłych w sercu,
zimowych na podwórku, jaśniejących pierwszą gwiazdką,
co daje nadzieję na następny rok,*

**Spoleczeństwo Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marii Konopnickiej w Złotoryi serdecznie
zaprasza na
Koncert Kolęd i Pastorałek,
który odbędzie się dnia 21 grudnia 2015 r. o godz. 16:30
w kościele św. Jadwigi w Złotoryi**



Specjalistka od polszczyzny

O dużym sukcesie może mówić duma złotoryjskiej „jedyńki”, czyli Amelia Stemplowska. Uczennica klasy VIb była jedyną reprezentantką naszego rejonu w finale ogólnopolskim Konkursu Ojczyzny Polszczyzny, który odbył się we Wrocławiu.

Językowa przygoda złotoryjskiej uczennicy rozpoczęła się już w czwartek od magicznego Ostrowa Tumskiego, wyjątkowego hotelu im. Jana Pawła II oraz wykładu prof. Jana Miodka pt. „O najważniejszych zjawiskach współczesnej polszczyzny”. Dopelnieniem wszystkiego były warsztaty żywego



słowa, które przeprowadził prof. Krzysztof Grębski. Piątek to zupełnie inna bajka – pierwszy dzień konkursowy, czyli eliminacje pisemne, zdenerwowanie i kolejne niezwykle miejsce. Wszyscy uczestnicy z przyjemnością przyjęli zaproszenie prof. Miodka i odwiedzili Uniwersytet Wrocławski, a dokładnie Instytut Filologii Polskiej. Stres z tym związany został wynagrodzony niezwykle wycieczką po Wrocławiu. Punktem kulminacyjnym był koncert pt. „Słowik i skrzypce” w Narodowym Forum Muzyki (Filharmonia Wroclawska).

W sobotę o godz. 9 rozpoczął się niezwykle trudny i bardzo wyczerpujący etap ustny konkursu, podczas którego uczestnicy niejednokrotnie udowodnili, iż „słowo jest oknem otwartym na rzeczywistość”. Z ogromną przyjemnością wysłuchali wykładu pt. „Limericks, czyli nieodparty urok nonsensu”, przygotowanego przez dr hab. Marię Tarnogórską.

Podsumowania konkursu dokonał prof. Jan Miodek, przewodniczący komisji. Okazało się, iż w przedsięwzięciu wzięło udział ok. 3 tys. uczniów szkół podstawowych z najbliższych zakątków Polski i nie tylko, bo wśród uczestników znalazły się uczennice Polskiej Szkoły Średniej nr 10 im. Marii Magdaleny we Lwowie. Natomiast Amelia znalazła się w grupie 36 finalistów – specjalistów ojczyzny pol-

szczyzny. Przyjęła tę wiadomość bardzo skromnie i choć nie stanęła na podium we Wrocławiu, to może pochwalić się bardzo dużym sukcesem. – Zdarzają mi się gorsze dni, kiedy myślę, że sobie nie poradzę. Ale wtedy gram w siatkówkę, a później po prostu robię swoje, najlepiej jak potrafię. I dlatego zmagania konkursowe sprawiają mi ogromną frajdę. Dla mnie to nieustanne pasmo sukcesów. Zwracam uwagę na każdą, nawet najmniejszą nową umiejętność, na każde nowe doświadczenie. I cieszę się nimi, a to mnie motywuje do dalszej pracy. A do Wrocławia jeszcze wrócę. Z przyjemnością spotkam się z prof. Miodkiem i nie myślę tu o studiach. Konkurs Ojczyzny Polszczyzny przewidziany jest również dla uczniów gimnazjów – mówi z uśmiechem Amelia. – Amelia jest wzorową, zdolną, inteligentną, do tego bardzo pracowitą uczennicą. Posiada niezwykłą pamięć, a to oznacza, że nie musi godzinami ślęczeć nad książkami, a udział w finale ogólnopolskim to niejedyny jej sukces. Zanim pojechała do Wrocławia, zakwalifikowała się do etapu powiatowego XII Dolnośląskiego Konkursu dla Uczniów Szkół Podstawowych „zDolny Ślązaczek” oraz do I Dolnośląskiego Konkursu Języka Niemieckiego „zDolny Ślązaczek” – podkreśla dyrektorka SP nr 1 Bożena Kraska.

(i)

Seniorzy aktywni i nowoczesni

W Gminnym Centrum Kultury w Pielgrzymce odbyło się podsumowanie projektu „Aktywni seniorzy – aktywna gmina”.

Projekt był skierowany do mieszkańców gminy Pielgrzymki, którzy chętnie brali udział we wszystkich zaplanowanych działaniach. W ramach akcji jej uczestnicy spotkali się w lipcu z florystkami Barbarą Zajęc i Danutą Siepracką, które pokazały kilka ciekawych sposobów układania bukietów i robienia stroików. Z kolei na warsztatach ogrodniczych chętni mogli się nauczyć od Joanny Lityńskiej planowania i zakładania

ogrodów. Warsztaty okazały się świetną inspiracją do zwiedzania okolicznych ogrodów, w tym Ogrodu Japońskiego w Pielgrzymce, Zaczarowanego Ogrodu i Szkołki Roślin Ozdobnych w Proboszczowie oraz obiektów w Czaplach i Nowej Wsi Grodzkiej. Efektem warsztatów jest pięknie zagospodarowany skwer przed Gminnym Centrum Kultury.

Aktywni seniorzy wzięli także udział w spotkaniu

pod hasłem „Cukrzyca – zdrowe odżywianie”, poprowadzonym przez Monikę Kaczmarek i Monikę Król ze złotoryjskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Z kolei podczas warsztatów rękodzielniczych, prowadzonych przez Marię Marysiewicz, powstały przepiękne ozdoby świąteczne, a na warsztatach kulinarnych pachniało smacznymi i zdrowymi sałatkami, które rozdziły się pod okiem Iwony Pi-

sarskiej.

Każdy uczestnik projektu otrzymał folder z dokumentacją przeprowadzonych działań. Utworzony został także Gminny Klub Seniora. – Dzięki akcji seniorzy w gminie Pielgrzymce są teraz postrzegani jako ludzie aktywni, nowoczesni i samodzielni, chętnie uczestniczący w życiu środowiska lokalnego – uważa Wioleta Michalczyk, jedna z inicjatorów projektu.

(reds)



Pamiętkowa fotografia uczestników projektu

Zakołędują w gminie

Wzorem Złotoryi, na placu gminnym w Pielgrzymce w ostatnią niedzielę grudnia od godz. 13 rozbrzmiewać będą dźwięki i słowa kolęd, śpiewanych przez mieszkańców wsi i okolic.

Wspólne kolędowanie, podobnie jak przegląd zespołów kolędniczych, w którym 21 grudnia mogą wziąć udział uczniowie szkół z terenu gminy Pielgrzymki, to elementy projektu realizowanego przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Pielgrzymka we współpracy z Gminnym Centrum Kultury i Biblioteką. Projekt, na realizację którego stowarzyszenie pozyskało dotację ze środków województwa dolnośląskiego, obejmuje szereg działań związanych z tematyką świąt

Bożego Narodzenia. Jednym z nich były warsztaty bożonarodzeniowe, które zorganizowano 5 grudnia w sali Gminnego Centrum Kultury. Mieszkańcy gminy własnoręcznie tworzyli

ozdoby świąteczne, m.in. stroiki w tradycyjnej i nowoczesnej formie, kartki świąteczne, ozdobne świece i aniołki z gipsu. Wszystkie wykonane przez siebie ozdoby uczestnicy

warsztatów mogli zabrać do domów, w których będą stanowić oryginalną ozdobę świątecznych stołów.

Podobne warsztaty realizatorzy projektu zorganizowali też dla uczniów Szkoły Podstawowej w Pielgrzymce, wśród których wyłoniło się nawet kilka talentów artystycznych. Z kolei 12 grudnia miał miejsce pierwszy Gminny Jarmark Świąteczny. – Jarmark wzbudził spore zainteresowanie mieszkańców. Być może uda się go zorganizować też w przyszłym roku i stanie się on imprezą cykliczną Pielgrzymki – powiedziała Wioleta Michalczyk.

(i)



Wirująca Rokitnica

Podczas gdy większość osób woli spędzać chłodne, jesienne wieczory w domowym zaciszu, pewną grupę mieszkańców naszego powiatu rozsadza energia. Dlatego gdy przychodzi czwartek, zjeżdżają się do Rokitnicy, gdzie w wiejskiej sali wirują w tanecznych piasach na parkiecie.

Mówi się, że taniec jednoczy i zbliża do siebie. Coś w tym musi być, skoro mobilizuje do wspólnego ruchu 14 osób. Znają się, dobrze czują w swoim towarzystwie i doskonale bawią podczas nauki, która nie tylko pozwala im rozwijać pasję, ale daje możliwość spędzania ze sobą wolnego czasu. Nieczęsto spotyka się bowiem grupę ludzi, która w małej miejscowości potrafi się tak zorganizować, aby ściągnąć do siebie znanego legnickiego instruktora, który zechciałby ich uczyć tańca towarzyskiego. – W zasadzie to mój brat wpadł na pomysł, aby zajęcia odbywały się w naszej sali wiejskiej. Zadzwońiłam więc do pana Piotra z zapytaniem, czy zgodziłby się poprowadzić kurs i bez problemu przystał na to. Warunek był jeden: musieliśmy zebrać odpowiednią liczbę chętnych osób – mówi Barbara Cich-Słońska, sołtys

jak walc angielski, tango, walc wiedeński oraz fokstrot, a także czterech latynoamerykańskich, czyli samby, rumbi, cza-czy oraz jiva. – Po kursie pierwszego stopnia wykruszyło nam się parę osób i baliśmy się, czy drugi stopień dojdzie do skutku, ale nasz instruktor stwierdził, że jeśli chcemy dalej tańczyć, to on będzie nas uczył – opowiada pani Barbara.

I tak zostało 7 par, które po opanowaniu podstaw tanecznych, zaczęły przyswajać bardziej skomplikowane choreografie i trudniejsze kroki. – Grupa bardzo szybko się uczy i jest przez to wyjątkowa. W ramach kursu pierwszego stopnia zdołali przeobrazić wiele elementów z kursu wyższego stopnia zaawansowania. Bardzo sprawnie radzą sobie z nowymi elementami, do tego współpracuje nam się doskonale – mówi Piotr Krzyżanowski,



aby dogonić grupę. Nawet osoba po kursie pierwszego stopnia musiałaby się wykazać dużą determinacją – przyznaje pan Piotr.

Kursanci, którzy w każdy czwartek spotykają się w sali

wiejskiej, są nie tylko z Rokitnicy. Na naukę tańca zdecydowały się też osoby ze Złotoryi, Kozowa oraz Wilkowa. Jak się okazuje, większość z nich to pary małżeńskie. – Jest to inna forma

rozrywki, bardzo lubimy tańczyć, a przy okazji możemy spędzać ze sobą wolny czas przy wspólnych zainteresowaniach – mówi Łucja i Piotr Malcowie z Kozowa.

(imp)



Rokitnicy, która zakasała rękawy i zaczęła dzwonić po znajomych, szukając chętnych na kurs.

Wieści drogą pantoflową bardzo szybko dotarły do pobliskich miejscowości. W konsekwencji chętnych na kurs pierwszego stopnia było 12 par, które pod wodzą Piotra Krzyżanowskiego miały uczyć się ośmiu tańców zakończonych egzaminem: czterech tańców standardowych, takich

instruktora tańca towarzyskiego i sportowego z Legnicy.

Początkujący tancerze od jakiegoś czasu odbywają zajęcia w ramach kursu drugiego stopnia, które byłyby trudne do opanowania przez nowe osoby. Czy zatem do grupy mogliby dołączyć kolejni chętni do nauki tańca? – Jeśli ktoś wcześniej nie uczył się tańczyć, to miałby problem z przyswojeniem kroków i tym samym trudności,

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1774, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania posiadanych nieruchomości. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.285.2015 z dnia 15 grudnia 2015 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

KONCERT SYLWESTROWY

30.12.2015 (środa) – godz. 18.00
sala kinowa ZOKiR
Wstęp 40zł
Bilety do nabycia w sekretariacie ZOKiR

WYKONAWCY:
NATALIA PIECHOWIAK - SOPRAN
SŁAWOMIR KRAMM - BARYTON
CAPELLA ZAMKU RYDZYŃSKIEGO

Kierownictwo artystyczne i prowadzenie : MIECZYSLAW LEŚNICZAK

W PROGRAMIE:

MUZYKA OPERETKOWA, MUSICALOWA ORAZ FILMOWA

J.STRAUSS - "RADETZKI MARSZ", FR. LEHAR-DUET Z OP."WESOŁA WDÓWKA", J.BOOCK-"SKRZYPEK NA DACHU"

Poświęteczna „Opowieść złotoryjska”

Prezent świąteczny postanowiło sprawić mieszkańcom miasta i ich gościom stowarzyszenie Nasze Rio, które 28 grudnia zaprasza na kolejny pokaz filmu „Opowieść złotoryjska”.

Stowarzyszenie wywiązało się z obietnicy i dzięki uprzejmości Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji zorganizowało kolejny seans, który odbędzie się 28 grudnia (w poniedziałek) o godz. 18. – Seans ten puszczany będzie na takich samych zasadach jak poprzednie i przeznaczony dla wszystkich mieszkańców. Zależało nam bardzo, aby odbył się

w okresie świąt, kiedy wiele osób przyjeżdża z większych miast, w których pracują czy studiują, do domu. Będą mieli okazję zobaczyć efekt naszej pracy – tłumaczy Barbara Zwierzyńska-Doskocz.

Pierwszy złotoryjski film fabularny jak do tej pory spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony złotoryjan, którzy tłumnie przychodzili na wszystkie

pokazy. O ile na dwóch pierwszych zabrakło miejsc, o tyle na te zeszlotygodniowe każdy mógł już swobodnie wejść i obejrzeć film. – Na pokazy w ostatni czwartek filmu przyszło w sumie ok. 400 osób, także te, które tydzień wcześniej z powodu braku miejsc nie dostały się do kina – mówi pani Barbara.

(imp)

Wilczak w obiektywie

W środę w złotoryjskiej księżnicy uroczysto nagrodzono laureatów konkursu fotograficznego „Wygasy wulkan – Wilcza Góra w obiektywie”.

Na konkurs fotograficzny zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Złotoryi w ramach programu ekologicznego „Tak dla Eko” wpłynęło 14 fotografii. Wszystkie zdjęcia zmieszczone zostały na portalu internetowym Facebook, gdzie przez cały czas trwania konkursu obejrzało je 5983 internautów, którzy poprzez kliknięcie przy konkretnym zdjęciu „Lubię to” wybierali te najlepsze.

Zgodnie z regulaminem przyznano 4 główne nagrody, w tym nagrodę publiczności (z internetowego głosowania, o zwycięstwie w którym zdecydowała największa ilość oddanych głosów). Serca internautów bezapelacyjnie zdobyło zdjęcie Andrzeja Cukrowskiego „Wilcza Góra – 5 lat wcześniej”, na które zagłosowano 232 razy (w sumie na zamieszczone zdjęcia oddano 1311 głosów). O przyznaniu kolejnych nagród zdecydowało już jury, które w składzie: Iwona Pawłowska – fotografka i redaktorka „Echa Złotoryi”, członkini Złotoryjskiego Klubu



Uczestnicy konkursu z jurorami

Fotograficznego, Leszek Leśniak – fotograf, prezes ZKF, Sylwiusz Godyń – fotograf, członek ZKF, Dawid Rycąbel – hobbysta, filmowiec i fotograf, oceniali wszystkie zdjęcia, wybierając 3 pierwsze miejsca. Na podium stanęła Anna Bobowska i jej zdjęcie „Być wśród obłoków”. Drugie miejsce przyznano, docenionemu także przez internautów, Andrzejowi Cukrowskiemu, trzecie natomiast otrzymała Sylwia Dudek-Kokot za fotografię „Wiosenny Wilkołak”.

Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, zaś pozostali uczestnicy pamiątkowe dyplomy. Jury szczegółowo omówiło wszystkie zgłoszone zdjęcia, uzasadniając tym samym wybór zwycięskich fotografii. Spotkanie zakończyło się opowieścią o ciekawostkach dotyczących Wilczej Góry, które zaprezentowała Grażyna Staronka, przewodniczka wycieczek turystycznych.

(imp)

Słodyczne na rekord

Podczas świątecznej zbiórki żywności, zorganizowanej przez Fundację ANIMUS w ostatni weekend listopada w supermarketach NETTO i Stokrotka oraz w sklepie Haliny i Mirosława Zwierzyńskich 67 wolontariuszy z Zespołu Szkół Zawodowych oraz z Gimnazjum im. Valentina Trozendorfa zebrali 1232,58 kilogramów produktów żywnościowych.

Największym sukcesem zbiórki była rekordowa ilość słodyczy, z których wolontariusze przygotowali paczki dla 148 dzieci z terenu powiatu złotoryjskiego z 43 rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. – Po odebraniu paczki świątecznej pani Magda, nasza podopieczna, skontaktowała się z nami mówiąc, że bardzo jest wdzięczna za tak ogromną dla niej pomoc, a jej dzieci spały ze słodyczami i od rana oglądały, co mają w paczce. Także Kubuś z Gosią przeżywali cały dzień, że jeszcze nigdy tyle słodyczy nie widzieli w swoim domu. Te święta będą najlepsze w ich życiu. To wszystko dzięki naszym drogim przyjaciółom i darczyńcom – mówi Łucja Marchaj, prezes ANIMUS-a. (i)

Sprostowanie

W numerze 44 „Gazety Złotoryjskiej”, w artykule na temat 70-lecia Szkoły Podstawowej nr 1 w Złotoryi, błędnie podaliśmy imię córki pana Edwarda Dominika. Prawdziwe imię to Marta. Za pomyłkę przepraszamy.

Witajcie na świecie



Oliwia Misztal z Uniejowic, córka Malwiny i Pawła, przyszła na świat 10 grudnia z wagą 2.950 g i wzrostem 54 cm



Hanna Rybak z Warty Bolesławieckiej, córka Anny i Krzysztofa, urodziła się 9 grudnia, ważyła 3.150 g, mierzyła 53 cm

Drodzy Czytelnicy, wszystkie artykuły, które pojawiają się w tradycyjnym, papierowym wydaniu naszej gazety, można w dniu wydania przeczytać w Internecie, na stronie www.gazeta.zlotoryja.pl

W celu uzyskania dostępu do treści cyfrowej, należy przy interesującym nas artykule kliknąć przycisk „czytaj więcej”. Wtedy zostaniecie Państwo automatycznie przeniesieni na stronę płatności, która pozwoli Wam na pełny dostęp do strony. Jednodniowa subskrypcja kosztuje 1 zł. Za tygodniowy dostęp trzeba zapłacić 2 zł, a za miesięczny – 7 zł.

Subskrypcja pozwala nie tylko na czytanie artykułów, ale daje także dostęp do archiwum oraz wszelkich reklam i ogłoszeń.

MOPS informuje

Szanowni Państwo, uprzejmie informujemy, że 24 grudnia 2015 r. (tj. czwartek)* Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Złotoryi będzie nieczynny.

Za powstałe utrudnienia i niedogodności przepraszamy.

* Zgodnie z zarządzeniem nr 26/2015 dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Złotoryi z dnia 1 grudnia 2015 r. za dzień 26 grudnia 2015 r. wyznacza się dzień 24 grudnia 2015 r. jako dzień wolny od pracy.

Przekonywali do książek nawet boso

Już po raz piąty Biblioteka Pedagogiczna w Złotoryi zorganizowała powiatowy konkurs na prezentację książki, w którym udział wzięli uczniowie klas 4-6. Pisemne prezentacje wpłynęły od 54 osób z 9 szkół podstawowych powiatu złotoryjskiego. Młodzi ludzie udowodnili, że mimo doby internetu, po książki jeszcze często sięgają.

Do części ustnej konkursu 10 grudnia przystąpiło 15 uczniów, którzy w różny sposób zachęcali do przeczytania swoich ulubionych lektur. Wśród prezentowanych książek znalazły się pozycje należące do klasyki literatury dziecięcej i młodzieżowej. Nie zabrakło „Małego Księcia”, „Tomka w krainie kangurów”, była też „Girl Online w trasie” Zoe Sugg. Miłośnicy czytania, wykorzystując różne metody, starali się, by ich prezentacje były wyjątkowe i oryginalne pod każdym względem. Wielu z nich wystąpiło w przygotowanych specjalnie na

tę okazję kostiumach, niektórzy nawet z harfą i procą. Jedną z uczestniczek, wzorem swojego ulubionego autora Wojciecha Cejrowskiego, wystąpiła boso i poprowadziła widowieć oraz komisję w świat dzikich plemion.

W kategorii klas czwartych zwyciężczynią została Amelia Palacz z SP nr 1 w Złotoryi, drugie miejsce należało do Hanny Jasińskiej z SP nr 3 w Złotoryi, a miejsce 3. do Mai Klińskiej z SP w Sędzimirowie. Wśród uczniów klas piątych najlepszą okazała się Milena Zakaszewska z SP w Nowej Wieś Grodzkiej, na 2.

miejscu uplasował się Mateusz Błaszczak z SP w Rokitnicy, a na miejscu 3. Hanna Kokot ze złotoryjskiej „jedyńki”; za udział w finale nagrodę otrzymał Kacper Gliwa (SP nr 3 Złotoryja). Miejsce 1. w kategorii klas szóstych zajęła Aleksandra Siudak z SP w Rokitnicy, miejsce 2. Katarzyna Kliszcz z SP w Gierałtowie, a miejsce 3. Zofia Kondys z SP w Wilkowie. W tej kategorii wiekowej wyróżnione zostały też Patrycja Tokarczyk z SP w Gierałtowie oraz Zofia Łukjańczuk ze złotoryjskiej SP nr 3.

(f)



Pacjentów ze skoliozą najwięcej

Do listopada ubiegłego roku mieszkańcy Złotoryi i okolic, wymagający terapii rehabilitacyjnej, mogli skorzystać z tego typu usług medycznych głównie w złotoryjskim szpitalu. Lukę na rynku od kilkunastu miesięcy stara się wypełnić Fizjomed, placówka prywatna. Co prawda usługi w zakładzie, który działa przy ul. Sportowej, na chwilę obecną prowadzone są odpłatnie, jednak na brak pacjentów właściciel narzekać nie może.

Pierwsze miesiące działalności zakładu, założonego przez Magdalenę Sprawkę, upłynęły raczej spokojnie, ale od wiosny drzwi Fizjomedu otwierają się coraz częściej. – Nie możemy narzekać na brak pracy. Z każdym dniem mamy coraz więcej pacjentów, zarówno dorosłych, jak i niemowląt. Ostatnio najliczniejszą grupą odbiorców

konkursów na kontrakty. Jeśli tylko ogłoszą, na pewno do niego przystąpimy – zapewnia Magdalena Sprawka.

Za odpłatnością pacjenci w Fizjomedzie korzystają z rehabilitacji neurologicznej i ortopedycznej. W ofercie znajdują się m.in. takie usługi, jak fizykoterapia i hydroterapia, masaże lecznicze i



Fizjomed pracuje głównie po południu, i to jest alternatywa dla pacjentów

naszych usług są dzieci, często borykające się ze skoliozą. Są tacy, co przychodzą jednorazowo, ale też tacy, z którymi pracujemy już na stałe – mówi właścicielka zakładu. – Nie każdy jeszcze wie, że w Złotoryi jest nowa rehabilitacja i wcale już nie trzeba jechać aż do Legnicy, gdy nie można skorzystać z usług w szpitalu. Wciąż jeszcze ludzie się o nas dowiadują. Wychodzi od nas wielu zadowolonych pacjentów, a poczta pantoflowa działa jednak lepiej niż najlepsze banery reklamowe – dodaje.

Zakład, który oferuje diagnostykę, planowanie i prowadzenie rehabilitacji w zakresie chorób i urazów narządu ruchu, nie ma jeszcze podpisanej umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, ale właścicielka nie zamyka się na taką możliwość. – Jeśli tylko będziemy mogli złożyć wniosek o współpracę z NFZ, na pewno to zrobimy. Obecnie NFZ nie ogłasza

funkcyjne oraz terapia manualna. – Jesteśmy naprawdę kompleksowi w usługach i korzystamy przy tym z nowoczesnego sprzętu. Współpracujemy też z lekarzem ortopedą-traumatologiem, który ma gabinet w naszym zakładzie. Ale nie uważamy się za konkurencję dla szpitala, stanowimy raczej uzupełnienie jego usług i alternatywę dla pacjentów – tłumaczy właścicielka. – Często przychodzą do nas takie osoby, które z uwagi na schorzenia wymagające rehabilitacji w trybie pilnym muszą zabiegi wykupić, a nie czekać, nawet miesiącami, na miejsce na fundusz. Alternatywną jest też lokalizacja – część pacjentów ma bliżej do nas niż do szpitala. Pracujemy głównie po południu, często do późnych godzin wieczornych, co też jest dużym udogodnieniem dla ludzi – dodaje pani Magdalena.

(fidzi)

Kolędy z Reymontem w tle

Społeczność Gimnazjum im. Valentina Trozendorfa w Złotoryi miała przyjemność uczestniczyć w niecodziennym koncercie kolęd z udziałem takich sław, jak prof. Stanisław Górka i Aurelia Sobczak – znanych aktorów serialowych i teatralnych – oraz dysponującej ponaddwukrotnie głosem artystki Barbary Drożdżińskiej. Był to prezent z okazji nadania szkole imienia od marszałka Tadeusza Samborskiego, który patronował tamtej uroczystości. Muzyczny projekt przygotowany został w ramach obchodów Roku Reymontowskiego. Artysty zabrali wszystkich obecnych w podróż, pod-

czas której przybliżyli atmosferę i obyczaje świąt Bożego Narodzenia, opisane przez Reymonta w „Chłopach”, a także nawiązali do bożonarodzeniowych tradycji kresowych i wspólnie z uczniami

i nauczycielami zaśpiewali kilka znanych kolęd. Ta nietypowa lekcja uświadomiła wszystkim ponadczasową siłę i wartość tradycji, które należy szanować.

(i)



U maluchów słodko i uroczysto

Najmłodzi złotoryjanie wkroczyli niedawno oficjalnie w nowy rozdział swojego życia – stali się prawdziwymi przedszkolakami.

W Przedszkolu Miejskim nr 1 chórem zabrzmiały słowa „Przedszkolakiem warto zostać, bo to bardzo fajna postać”. W końcu, po trzech miesiącach oczekiwań, nadszedł upragniony dla dzieci oraz ich rodziców dzień pasowania na przedszkolaka. Tego dnia maluchy, które zdążyły się już poczuć w przedszkolu przy ul. Staszica jak u siebie, złożyły uroczystą przysięgę przed wróżką, która magiczną różdżką dokonywała pasowania. Dzieci odwdzięczyły się przybyłym

gościom pokazem umiejętności zdobytych w przedszkolu: tańcem, śpiewem i recytacją. – Maluchy wykazały się olbrzymią odwagą, gdyż był to pierwszy występ w ich krótkim przedszkolnym życiu, a trzeba przyznać, że widownia była spora – wspominają nauczycielki. Na szczęście wszystko wypadło znakomicie, dzieci odcisnęły paluszki jako podpis pod przyrzeczeniem, a w nagrodę otrzymały prezenty od pani dyrektor i rodziców oraz słodką niespodziankę w postaci tortu z fajferkami.



Pasowanie w przedszkolu przy ul. Staszica



Urodziny pluszowego misia w żłobku

Wiele działo się także w Żłobku Miejskim z Grupami Przedszkolnymi w Złotoryi. 25 listopada, jak dzieci na niemal całym świecie, także i grupy przedszkolne z ul. Letniej świętowały urodziny pluszowego misia. Były więc konkursy, piosenki, tańce oraz wspólna zabawa na

holu z pluszowymi niedźwiadkami. Dzień później w placówce odbyło się uroczyste pasowanie na przedszkolaka. Maluchy w przebraniach kotków prezentowały się w wierszach i piosenkach przed swoimi rodzicami. Po występach i uroczystym przyrzeczeniu na wszystkich czekał słodki poczęstunek.

Na koniec listopada w placówce

zostały zorganizowane andrzejki. Był to dla maluchów niezapomniany dzień wróżb, magii i czarów. W krainie wróżek każde dziecko mogło dowiedzieć się, kim zostanie w przyszłości, jaki czeka go los oraz jak brzmi imię jego najlepszego przyjaciela. Było także tradycyjne lanie wosku.

(reds)

Skarb Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Złotoryja

na podstawie art. 38 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz.U. 2011, nr 12, poz. 59, z późn. zm.) oraz na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz.U. nr 78, poz. 532)

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem gospodarczym o powierzchni użytkowej 218,44 m² działki nr 895/97, obręb Wilków, gmina Złotoryja o powierzchni 0,0670 ha stanowiącej własność Skarbu Państwa w zarządzie Nadleśnictwa Złotoryja.

Przetarg odbędzie się 20.01.2016 r. o godz. 10⁰⁰ w świetlicy Nadleśnictwa Złotoryja, ul. Staszica 18, 59-500 Złotoryja.

Położenie nieruchomości:

Gmina	Obr. ew.	Nr działki	Rodzaj użytku	Pow. działki (ha)	Numer KW dla działki
Złotoryja	Wilków	895/97	B-RIIb	0,0670	LE1Z/00001595/1

Działka nr 895/97 położona jest w województwie dolnośląskim, w powiecie złotoryjskim, gminie Złotoryja w obrębie ew. Wilków.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

powyżej wymieniona nieruchomość zgodnie ze „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Złotoryja” położona jest w terenie osadniczym.

Uwagi: sprzedaż podlega przepisom ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. nr 54, poz. 535, z późn. zm.).

Cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi 22 000 zł (słownie: dwadzieścia dwa tysiące złotych) plus aktualnie obowiązująca stawka podatku VAT.

Postąpienie wynosi minimum 300 zł netto (słownie: trzysta złotych).

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2200 zł netto (słownie: dwa tysiące dwieście złotych) najpóźniej do dnia 19.02.2016 r. do godz. 15⁰⁰.

Wadium w formie pieniężnej należy wnieść na rachunek bankowy Sprzedającego: Bank BZ WBK S.A. 1 O/Złotoryja 35 10902095 0000000548004494 z dopiskiem – „wadium przetargowe – Wilków – stodoła – pierwszy przetarg”.

Nie dopuszcza się wnoszenia wadium w formie pieniężnej do kasy Sprzedającego.

Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy do dnia 19.02.2016 r. do godz. 15:00 kwota będzie znajdowała się na wskazanym koncie.

Uczestnik przetargu winien posiadać dowód tożsamości i dowód wpłaty wadium.

Pełnomocnicy uczestnika przetargu winni okazać komisji stosowne pełnomocnictwa.

Podmioty zagraniczne wiążą przepisy ustawy z dnia 24.03.1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jedn. Dz.U. z 2004 r., nr 167, poz. 1758, z późn. zm.).

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoław-

czej nieruchomości.

Wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia ustalonej w przetargu. Pozostałym uczestnikom wadium zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu. Wadium nie ulega zwrotowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Cena nieruchomości osiągnięta w wyniku przetargu stanowić będzie cenę netto nabycia nieruchomości.

Cena nieruchomości oraz koszty wyceny i ogłoszeń prasowych płatne jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej.

Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości oraz ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

Wynik przetargu podlega zatwierdzeniu przez Nadleśniczego Nadleśnictwa Złotoryja, który wyznaczy termin i miejsce zawarcia umowy notarialnej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Nadleśniczy zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania któregokolwiek z oferentów.

Komisja przetargowa zawiadomi na piśmie uczestników przetargu o jego wyniku w terminie 14 dni od daty zamknięcia przetargu.

Nadleśniczy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny, o czym poinformuje zainteresowanych w lokalnej prasie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Technicznym Nadleśnictwa Złotoryja, ul. Staszica 18, 59-500 Złotoryja, pok. nr 11, tel. 76 878 83 07 w dni robocze w godzinach od 8:00 do 15:00.

Z regulaminem przetargu można zapoznać się w Dziale Technicznym Nadleśnictwa Złotoryja, ul. Staszica 18, 59-500 Złotoryja, tel. 76 878 83 07.

Nadleśniczy mgr inż. Jacek Kramarz

ADWOKAT RADZI



NIETRAFIONY PREZENT Z E-SKLEPU? MOŻESZ GO ODDAĆ

Kupowanie świątecznych upominków przez internet to nie tylko wygoda i oszczędność czasu, ale także pewne ryzyko. Dlatego warto wiedzieć, jakie jako konsumenci mamy prawa i co zrobić, gdy kupiony w sieci prezent nie spełnia oczekiwań.

Konsument ma tzw. „prawo do namysłu”. Rzeczy kupione w internecie można zwrócić do sprzedawcy w ciągu 14 dni bez podawania jakiegokolwiek przyczyny. Termin ten biegnie od następnego dnia po dniu, w którym dostaliśmy przesyłkę. Aby bez konsekwencji zrezygnować z zakupu niechcianego towaru, trzeba w tym terminie wysłać do sprzedawcy oświadczenie o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość. Takie pismo możemy napisać własnoręcznie i wysłać – najlepiej listem poleconym – za potwierdzeniem odbioru lub skorzystać z formularza umieszczonego na stronie internetowej sklepu sprzedawcy. W korespondencji nie trzeba podawać powodu swojej decyzji ani w żaden sposób jej uzasadniać. Najpóźniej w ciągu kolejnych 14 dni musimy zwrócić zamówiony towar i to w stanie niezmiennym – czyli nieużywany i nieuszkodzony. Następnie to sprzedawca ma 14 dni, aby oddać nam pieniądze za towar i zwrócić koszty przesyłki. Za odesłanie rzeczy do sprzedawcy płaci konsument, chyba że sprzedawca zgodził się wziąć to na siebie lub przed zawarciem transakcji nie poinformował nas o tym, jakie mamy prawa. Prawa do tej formy rezygnacji z zakupu sprzedawca nie może uzależnić od zapłaty jakiegokolwiek odstępnego ani kary finansowej. Co ważne, „prawo do namysłu” ma konsument tylko wtedy gdy robi zakupy przez internet u przedsiębiorcy, tj. firmy, a nie u innej osoby fizycznej.

Agata Walczak – adwokat

GDY NIE STAĆ CIĘ NA PROCES SĄDOWY

Za wszczęcie większości spraw w sądzie trzeba zapłacić. Jednak gdy chcemy dochodzić swoich praw, a nie mamy na to pieniędzy, możemy postarać się o zwolnienie od kosztów sądowych.

Wniosek należy złożyć do sądu, przed który chcemy wytoczyć sprawę, najlepiej na piśmie. W jego treści wskazujemy, czy domagamy się zwolnienia w całości czy w części. Zwolnienie jest możliwe wtedy, gdy uiszczenie opłat sądowych spowodowałoby brak możliwości utrzymania siebie i rodziny. Należy pamiętać, aby do wniosku dołączyć wypełnione i podpisane oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. W jego treści podajemy, jakie są nasze dochody, jaki mamy majątek, jakie wydatki i kogo mamy na utrzymaniu. Wzór dokumentu możemy wziąć z sądu lub pobrać ze strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości (www.ms.gov.pl). Warto postarać się o zwolnienie, ponieważ złożenie wniosku jest bezpłatne. Jeśli sąd nam odmówi, możemy się odwołać. Na złożenie zażalenia do sądu drugiej instancji (za pośrednictwem sądu, który nam odmówił) mamy tydzień od dnia doręczenia lub ogłoszenia postanowienia o odmowie. Pamiętaj! Jeśli przegrasz proces sądowy, zwolnienie nie chroni automatycznie od ewentualnej zapłaty za koszty strony przeciwnej. Jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów albo nie obciążać jej nimi w ogóle.

Agata Walczak – adwokat

Adwokat prowadzi kancelarię adwokacką we Wrocławiu przy ul. Krawieckiej 3 oraz filię w Legnicy przy ul. Andersa 14.

Agata Walczak odpowie na łamach „Gazety Złotoryjskiej” na pytania naszych czytelników dotyczące problemów prawnych. Można je zadawać za naszym pośrednictwem.

Skarb Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Złotoryja

na podstawie art. 38 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz.U. 2011, nr 12, poz. 59, z póź. zm.) oraz na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz.U. nr 78, poz. 532)

ogłasza

sprzedaż w drodze negocjacji cenowej nieruchomości gruntowej zabudowanej – lokalu użytkowego wraz z udziałem 299/1000 w działce 144/150, obręb Świerzawa, gmina Świerzawa o pow. 0,0567 ha i częściach wspólnych budynku, stanowiącego własność Skarbu Państwa w zarządzie Nadleśnictwa Złotoryja.

Negocjacja cenowa zostanie przeprowadzona w siedzibie Nadleśnictwa w dniu 20.01.2016 r. o godz. 10:30 (na świetlicy).

Uczestnikami negocjacji cenowej mogą być osoby fizyczne i prawne, które wniosły zaliczkę w sposób i w wysokości określonej w pkt. 10 niniejszego ogłoszenia oraz złożyły zgłoszenie w sposób określony w pkt. 9 niniejszego ogłoszenia.

1) Dla nieruchomości prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Złotoryi księgi wieczyste: nr LE1Z/00033225/0 – dla działki oraz nr LE1Z/00042784/2 – dla lokalu.

2) Według danych z ewidencji gruntów i budynków przedmiotem sprzedaży jest lokal użytkowy wraz z udziałem 299/1000 w działce nr 144/140 obrębu ewidencyjnego Świerzawa (jednostka rejestrowa Świerzawa); rodzaj użytku: B oraz w częściach wspólnych.

3) Powierzchnia nieruchomości wynosi 567 m².

4) Opis nieruchomości: działka 144/150 położona jest w województwie dolnośląskim, w powiecie złotoryjskim i zabudowana jest budynkiem mieszkalnym trzykondygnacyjnym; lokal użytkowy o pow. 133,74 m² (wraz z lokalem gospodarczym o pow. 17,89 m²) przeznaczony do sprzedaży, znajduje się na parterze w budynku trzykondygnacyjnym.

5) Powyżej wymieniona nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Świerzawa uchwalonym uchwałą Rady Miasta i Gminy Świerzawa nr 20/III/2002 z dnia 30 grudnia 2002 r. jest przeznaczona pod zabudowę mieszaną mieszkaniową i usługową. Zagospodarowanie nieruchomości – teren zabudowany zagospodarowany.

6) Nieruchomość nie jest wpisana do Księgi Rejestru Zabytków województwa dolnośląskiego.

7) **Cena wywoławcza nieruchomości: 60 000,00 zł** (słownie: sześćdziesiąt tysięcy zł) plus aktualnie obowiązująca stawka podatku VAT. Dodatkowe informacje dot. ww. nieruchomości i przetargu można uzyskać w Nadleśnictwie Złotoryja, ul. Staszica 18 w Złotoryi, tel. 76 878 83 07 od godz. 7³⁰ do 14³⁰ w dni robocze; fax 76 878 83 08; mail: zlotoryja@wroclaw.lasy.gov.pl

8) W dniach 12.05.2015 r. oraz 18.09.2015 r. przeprowadzono ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości, które nie wyłoniły nabywcy.

9) **Pisemne zgłoszenia udziału w negocjacji cenowej należy składać w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Zgłoszenie do negocjacji cenowej na nieruchomość w Świerzawie, ul. Jeleniogórska 2” w sekretariacie Nadleśnictwa: 59-500 Złotoryja, ul. Staszica do dnia 20.01.2016 r. do godz. 10⁰⁰. W przypadku zgłoszeń drogą pocztową decyduje data doręczenia zgłoszenia do sekretariatu nadleśnictwa.**

Zgłoszenie winno zawierać:

- imię, nazwisko i adres albo nazwę, siedzibę i adres zgłaszającego,
- numery PESEL, NIP i Regon zgłaszającego, o ile spoczywa na nim obowiązek ich uzyskania,
- numer rachunku bankowego zgłaszającego,
- datę sporządzenia zgłoszenia,
- oferowaną cenę i sposób jej zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że Nadleśnictwo dopuszcza jedynie przelew na rachunek bankowy Nadleśnictwa,
- oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami negocjacji cenowej wynikającymi z rozporządzenia oraz niniejszego ogłoszenia i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby przeprowadzonej negocjacji cenowej,

h) dowód wniesienia zaliczki.

Uwaga: na stronie http://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/dg/rdlp_wroclaw/nadl_zlotoryja można pobrać druk zgłoszenia do wypełnienia.

10) **Zaliczka** pobierana tytułem zabezpieczenia kosztów sprzedaży nieruchomości w kwocie **6000,00** (słownie: sześć tysięcy złotych) winna być wniesiona przelewem z rachunku bankowego wnoszącego zaliczkę na rachunek bankowy Nadleśnictwa lub w formie gwarancji bankowej w takim terminie, by do dnia przetargu (20.01.2015) **do godz. 10⁰⁰:**

- co do pieniędzy – znalazły się na rachunku bankowym Nadleśnictwa BZ WBK S.A. 1 O/ Złotoryja 35 10902095 0000000548004494 (na przelewie należy zamieścić informację: „Zaliczka na negocjacje cenowe na nieruchomość w Świerzawie, ul. Jeleniogórska 2”),

- co do gwarancji bankowej – znalazła się w sekretariacie Nadleśnictwa.

Zaliczkę zwraca się w terminie trzech dni od dnia odwołania albo zamknięcia negocjacji cenowej z zastrzeżeniem pkt. 12; zaliczka wniesiona w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg (tj. nabywcy) zostanie zaliczona na poczet ceny nabycia nieruchomości, przez którą rozumie się cenę nieruchomości ustaloną w wyniku negocjacji, którą obowiązany jest on zapłacić; zaliczka wniesiona w formie gwarancji bankowej przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłaceniu kwoty równej cenie nabycia nieruchomości.

11) Termin zapłaty ceny nabycia nieruchomości ustala się najpóźniej na dzień poprzedzający podpisanie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego, co oznacza, że do tego terminu pieniądze w formie przelewu muszą się znaleźć na rachunku bankowym Nadleśnictwa Złotoryja.

12) Jeśli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie zawrze bez usprawiedliwionej przyczyny umowy sprzedaży w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, Nadleśnictwo Złotoryja może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesiona zaliczka nie podlega zwrotowi.

13) Osoby uczestniczące w negocjacji cenowej w dniu 20.01.2016 r. winny posiadać celem okazania Komisji następujące dokumenty:

- dowód osobisty,
- aktualny odpis z KRS – dotyczy osób reprezentujących osoby prawne,
- pełnomocnictwo – w przypadku działania przez pełnomocnika.

Kupujący ponosi wszelkie koszty opłat związanych z zawarciem aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości, koszty wyceny, ogłoszeń prasowych, opłat sądowych, skarbowych oraz podatków.

Cena nieruchomości osiągnięta w wyniku negocjacji stanowić będzie cenę netto nabycia nieruchomości.

Cena nieruchomości oraz koszty wyceny i ogłoszeń prasowych płatne jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej.

Negocjacja cenowa będzie ważna chociażby w terminie złożono tylko jedno zgłoszenie zawierające elementy wskazane w pkt. 9 niniejszego ogłoszenia.

Nadleśnictwo może odwołać negocjację cenową z ważnych powodów, informując o tym niezwłocznie w formach właściwych dla ogłoszenia o przetargu.

Nadleśnictwu przysługuje prawo zamknięcia negocjacji cenowej bez ustalenia nabywcy nieruchomości.

Nadleśniczy mgr inż. Jacek Kramarz

Z pedagogicznych zbiorów

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA, ul. Szkolna 1, tel. 76 878 36 61,
e-mail: zlotoryja@dbp.wroc.pl, www.dbp.wroc.pl/zlotoryja. Czynna –
poniedziałek: 9-15, wtorek-piątek: 12-17.

● **Chrzanowska Iwona, Pedagogika specjalna: od tradycji do współczesności** – Podręcznik zawiera bogatą i aktualną wiedzę z zakresu pedagogiki specjalnej. Autorka przytacza w nim najnowsze badania, wskazuje zagadnienia niejednoznaczne i budzące kontrowersje. Nie tylko opisuje, referuje i streszcza, ale również analizuje, porównuje i ocenia. Często akcentuje własny punkt widzenia, co jest zaletą pracy, ponieważ nadaje jej indywidualny i niepowtarzalny charakter. Książka będzie pożądanym materiałem dydaktycznym dla studentów pedagogiki specjalnej i pedagogiki, a także studentów pokrewnych dyscyplin zainteresowanych problematyką niepełnosprawności. Praca powinna zainteresować również profesjonalistów – nauczycieli, pedagogów, psychologów, pracowników socjalnych, rehabilitantów.

● **Badora Sylwia, Zięba-Kołodziej Beata, Pedagogika opiekuńcza. Perspektywy myślenia o rodzinie** – Książka stanowi wprowadzenie w złożone i często skomplikowane zagadnienia z zakresu teorii, badań i historii rodziny, a w szczególności jej zadań opiekuńczo-wychowawczych. Może być przydatna tym czytelnikom, którzy chcieliby skonfrontować własną wiedzę i doświadczenie na temat rodziny z inną perspektywą patrzenia na nią, pogłębić zrozumienie jej złożoności i uwrażliwić na zachodzące w niej zjawiska. Autorzy przedstawili obszar badań pedagogiki opiekuńczej, której głównym przedmiotem jest opieka i wychowanie w rodzinie oraz implikacje tych procesów. Podjęte zagadnienia zaprezentowane zostały w dwóch częściach, stanowiących jednocześnie dwie główne perspektywy patrzenia na rodzinę: współczesną i historyczną.

Z bibliotecznej półki

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w ZŁOTORYI, ul. S. Żeromskiego 2,
59-500 Złotoryja, tel. 76 878 33 28
e-mail: biblioteka@mbp.zlotoryja.pl, adres internetowy: mbp.zlotoryja.pl

*SZCZĘŚCIE NADAJE SENS ŻYCIU, TO MAGIA W SERCU ZAKŁĘTA.
Nie pozwól mu zostać w ukryciu, podaruj je bliskim NA ŚWIĘTA...*

Aby wszystkie dni w roku były tak piękne i szczęśliwe, jak ten jeden wspaniały wieczór. Aby PAŃSTWA TWARZE I TWARZE PAŃSTWA NAJBLIŻSZYCH ZAWSZE ROZPROMIENIAŁ UŚMIECH, A GWIAZDA BETLEJEJSKA PROWADZIŁA PAŃSTWA KU SZCZYTOM.

Z okazji BOŻEGO NARODZENIA

kierujemy do PAŃSTWA życzenia radosnych, spokojnych świąt
w ciepłe domowego ogniska.

Dyrektor oraz pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Złotoryi

Nowości w MBP – Oddział dla Dzieci poleca:● **Małgorzata Musierowicz – Feblik**

Ciąg dalszy bestsellerowej *Wnuczki do orzechów*. Akcja najnowszej części *Jeźdźcy toczy się podczas tych samych upalnych dni, między 10 a 13 sierpnia 2013, i jest związana z przełomem w życiu Ignacego Grzegorza.*

● **Barbara Kosmowska – Samotni.pl**

Joanny trudno nie zauważyć – burza rudych włosów, fioletowy szalik i wojskowe spodnie robią swoje. Kto by przypuszczał, że obok kolekcji rockowych płyt dziewczyna skrywa pudełko z nigdy niewystanymi listami do mamy? Znak rozpoznawczy Wiktora to znoszony angielski sweter, jedyna pamiątka po matce, która wyjechała za granicę w poszukiwaniu szczęścia. Co może wyniknąć z przypadkowego spotkania tych dwojga młodych ludzi, których łączy tylko – lub aż – tęsknota za najbliższymi?

Świąteczne dyżury

- 20 grudnia dyżuruje apteka „Pod Arniką”, pl. Matejki 11, tel. 76 878 35 15.
- 25 grudnia dyżuruje apteka „Utis”, ul. Hoża 11, tel. 76 878 70 01.
- 26 grudnia dyżuruje apteka „Nova”, ul. Wojska Polskiego 4a, tel. 76 878 15 49.
- 27 grudnia dyżuruje apteka „Rodzinna”, ul. Kwiska 1, tel. 76 878 81 04.

**Urząd Skarbowy informuje****WAŻNE ZMIANY W VAT**

W Dzienniku Ustaw pod pozycją 605 opublikowano ustawę z 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo zamówień publicznych.

Opócz kaucji gwarancyjnej nowelizacja obejmuje głównie zasady odliczenia podatku naliczonego. Zmiany te dotyczą art. 86, 90a i 90c ustawy. Dotychczas zasada była taka, że podatnik prowadzący działalność tzw. mieszaną (opodatkowaną VAT i zwolnioną od VAT), mógł odliczyć podatek od nabyć towarów i usług służących obu rodzajom działalności, w części obliczonej przy zastosowaniu proporcji. Tę ostatnią ustalało się jako procentowy udział rocznego obrotu podlegającego opodatkowaniu w obrocie całkowitym. Nie było natomiast regulacji prawnych dotyczących podmiotów, które wykonują czynności niepodlegające w ogóle opodatkowaniu VAT. Nie są one tożsame ze zwolnionymi od VAT.

Od 1 stycznia 2016 r. podatnik taki będzie miał obowiązek ustalenia tzw. **prewspółczynnika**. Na podstawie danych za rok poprzedni trzeba będzie obliczyć, w jakiej części zakup służy działalności gospodarczej, a w jakiej innym celom, pozostającym poza regulacjami ustawy o VAT. Sposób określenia prewspółczynnika powinien najbardziej odpowiadać specyfice wykonywanej działalności i dokonywanych nabyć. Warunek ten zostanie spełniony wówczas, gdy prewspółczynnik zapewni dokonanie obniżenia VAT należnego o VAT naliczony wyłącznie w odniesieniu do tej jego części, która proporcjonalnie przypada na działalność gospo-

darczą. W noweli wskazano, że do obliczenia prewspółczynnika można w szczególności wykorzystać następujące dane:

- średnioroczna liczba osób wykonujących prace związane z działalnością gospodarczą i inną,
 - średnioroczna liczba godzin roboczych przeznaczonych na działalność gospodarczą i inną,
 - roczny obrót z działalności gospodarczej i działalności innej,
 - średnioroczna powierzchnia wykorzystywana do działalności gospodarczej i działalności innej.
- Podatnicy rozpoczynający działalność gospodarczą w danym roku oraz tacy kontynuujący, u których obliczony prewspółczynnik okaże się niereprezentatywny dla ich specyfiki, będą mogli ustalić go w uzgodnieniu z organem podatkowym. Taka możliwość obowiązuje też od dawna w odniesieniu do proporcji.

Podatnik, który wykonuje czynności podlegające przepisom o VAT oraz czynności pozostające poza sferą VAT, a jednocześnie te pierwsze w części są opodatkowane a w części zwolnione (sprzedaż mieszana), będzie miał obowiązek zastosować najpierw prewspółczynnik, a następnie proporcję.

Przykład: stowarzyszenie X będące czynnym VAT-owcem kupiło komputer za 2000 zł + VAT 460 zł. Będzie go wykorzystywać do działalności statutowej (=pozostającej poza systemem VAT) oraz do działalności gospodarczej. Działalność ta w części podlega opodatkowaniu, a w części korzy-

sta ze zwolnienia. Stowarzyszenie za rok poprzedni ustaliło prewspółczynnik na poziomie 50%, zaś proporcję na poziomie 20%. Kwalifikujący się do odliczenia VAT wyniesie: $(460 \text{ zł} \times 50\%) \times 20\% = 46 \text{ zł}$.

W pierwszej deklaracji składanej po zakończeniu roku kalendarzowego należy skorygować VAT naliczony do poziomu wynikającego z danych rzeczywistych. Będą one bowiem już znane. W trakcie roku operuje się wielkościami przybliżonymi, opartymi przecież na historii z roku wcześniejszego. Znowelizowane przepisy nie znajdą zastosowania do podmiotów, które wykonują tylko czynności objęte systemem VAT.

Przy okazji warto zasygnalizować inną, istotną zmianę dotyczącą tego podatku. Otóż ustawą z 10 września 2015 r. o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1649) w ustawie o VAT uchylony został art. 3. W konsekwencji przestanie obowiązywać szczególna regulacja dotycząca właściwości miejscowej. Dotychczas podatnik VAT rozliczał się w urzędzie skarbowym, na którego terenie wykonywał działalność. Od 1 stycznia 2016 r. zarówno podatek dochodowy, jak i VAT rozlicza się z urzędem właściwym ze względu na adres miejsca zamieszkania (osoby fizyczne) lub siedziby (pozostałe podmioty).

Leszek Boroch – pracownik Urzędu Skarbowego w Złotoryi

PRZEGLĄD KOŁĘD I PASTORAŁEK**Kolędy i pastorałki**

„Koleđować małemu”...

ZŁOTORYJA 2015

sala widowiskowa ZOKiR



19.12.2015 r. (sobota), godz. 10:00

„NIECH BŁASK I CIEPŁO ŚWIĄTECZNEJ CHOINKI
ROZGRZEWA SERCA I OGNISKA DOMOWE
LUDZI DOBREJ WOLI”

Święta Bożego Narodzenia w kulturze wielu narodowości to okres radości, refleksji, pojednania oraz integracji rodziny, różnych środowisk i społeczności. Jako złotoryjskie środowisko społeczno-kulturowe chcemy ponownie zaakcentować swoją tożsamość i jedność. Zamierzamy kontynuować pomysł wspólnego dekorowania

„Złotoryjskiego Drzewka Świątecznego”.

Dekorowanie złotoryjskiej choinki w holu Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji zaplanowaliśmy na 18 grudnia 2015 r. (piątek) o godz. 12:00.

Liczymy na to, że każda społeczność, szkoła, każde stowarzyszenie i instytucja zawiesi na naszej wspólnej choince swoją ozdobę. Może to być: bombka, łańcuch, gwiazdka, karta świąteczna lub jakakolwiek inna ozdoba choinkowa. 18 grudnia 2015 r. (piątek) czekamy w świątecznej atmosferze na Państwa.

Zapraszamy przedstawicieli złotoryjskich szkół podstawowych, przedszkoli, szkół gimnazjalnych, szkół średnich, stowarzyszeń społeczno-kulturalnych i instytucji oraz wszystkich chętnych mieszkańców Złotoryi.

Szczegółowe informacje co do niniejszego spotkania uzyskać można w sekretariacie ZOKiR, tel. 76 878 33 74.

Liczymy, podobnie jak w latach ubiegłych, na Państwa zaangażowanie.

Będzie także możliwość wspólnego koledowania.

Czar zaklęty w bombkach

Wystawę największego w Polsce producenta szklanych ozdób choinkowych, PPH Vitbis sp. z o.o., można podziwiać w holu Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji.

Są kruche i delikatne, niby jednakowe, jednak każda z nich jest jedyna w swoim rodzaju. Kiedy przychodzi magiczny wigilijny wieczór, wszystkie polskie rodziny ozdabiają nimi choinki. Największy zachwyt wśród dzieci wzbudzają bombki na licencji Disney. To najnowsza kolekcja. Na bombkach znajdują się postacie z kultowych bajek, takich jak: „Frozen”, „Auta”, „Samoloty”, „Dzwoneczek”, „Kubuś i przyjaciele”, „Nemo”, „Księżniczki”. Na pewno nieco starsi też coś znajdą dla siebie, np. Myszka Mickey, Myszka Minnie, Kaczor Donald, Pluto.

Wystawę można podziwiać do końca roku. Bombki można kupić

w takich sieciach, jak: Obi, Makro, Praktiker, E.Leclerc, Leroy Merlin, Majster, Carrefour, Castorama, Auchan oraz PEPCO.



PROFESJONALNE
ZAJĘCIA TANECZNO-WOKALNE DLA DZIECI W WIEKU 5-12 LAT
prowadzone przez EDUKACJĘ MUZYCZNĄ „METRUM”

Nauka różnych Form Tańca/hip hop, inscenizacje taneczne, taniec nowoczesny!

Nauka Piosenek i techniki Śpiewu
(emisja, intonacja, dykcja)

Piosenki autorskie dostosowane do wieku dzieci
Prezentacja zdobytych umiejętności na koncertach

ZAPRASZAMY DO ZŁOTORYJSKIEGO OŚRODKA KULTURY

Kino Aurum

REPERTUAR KINA AURUM

Dobry Dinozaur

Co by było, gdyby asteroida, której potężne uderzenie miliony lat temu doprowadziło do zagłady dinozaurów, jednak nie uderzyła w Ziemię? W alternatywnej historii, w której dinozaury nie wymarły, młody Apatosaur Arlo wpada do rzeki i zostaje porwany przez jej nurt. Starając się znaleźć drogę powrotną do domu, zaprzyjaźnia się z małym jaskiniowcem o imieniu Babel.

Rok produkcji: 2015.

Premiera kinowa: 27 listopada 2015.

Gatunek: animowany.

Kraj produkcji: USA.

Reżyseria: Peter Sohn.

Dni i godziny grania:

- 18.12, godz. 16:00
- 19.12, godz. 14:00 3D i 16:00
- 20.12, godz. 14:00 i 16:00 3D
- 21.12, godz. 16:00
- 22.12, godz. 16:00 3D
- 23.12, godz. 16:00 3D



Kochajmy się od święta

Zwariowana, pełna świątecznego uroku i usiana gwiazdami jak wigilijne niebo komedia o najpiękniejszym dniu w roku, którego nie zepsuje nawet rodzinna katastrofa. Cztery pokolenia rodziny Cooperów spotykają się jak co roku przy świątecznym stole, ale tym razem skrywane rodzinne sekrety wyjdą na jaw, co może nieco zepsuć wigilijną atmosferę miłości i zrozumienia. Senior rodu Bucky poważnie rozważa spędzenie świąt w towarzystwie młodziutkiej kelnerki z okolicznej knajpy. Jego córka wraz z mężem wciąż udają perfekcyjne małżeństwo, mimo iż coraz częściej mają ochotę okładać się choinką. Ich syn nie może zapanować nad uroczą acz niesforą czteroletnią córeczką, która klnie jak szwec. Jego siostra, piękna i samotna, by uniknąć rodzinnych komentarzy, zaprasza na kolację przypadkowo poznanego żołnierza, którego przedstawia jako narzeczonego. W tym roku bombki mogą eksplodować.

Rok produkcji: 2015.

Premiera kinowa: 4 grudnia 2015.

Gatunek: komedia. **Kraj produkcji:** USA.

Czas trwania: 100 min.

Dni i godziny grania: ● 18.12, godz. 18:00

● 19.12, godz. 20:20 ● 20.12, godz. 18:00

● 21.12, godz. 20:20

● 22.12, godz. 18:00 ● 23.12, godz. 20:20



W samy sercu morza

Zimą 1820 r. płynący z Nowej Anglii statek wielorybnicy Essex został zaatakowany przez przerażające stworzenie — gigantycznego kaszalota o niezłomnej woli i niemal ludzkim pragnieniu zemsty. Ta autentyczna katastrofa morska zainspirowała Hermana Melville'a do stworzenia powieści „Moby Dick”. Jednak autor książki opisał tylko część tej historii. Film „In the Heart of the Sea” przedstawia, jak uczestnicy wyprawy, którzy pozostali przy życiu po starciu z wielorybem, walczą o przetrwanie, przekraczając granice własnej wytrzymałości i dokonując niemożliwego. W obliczu żywiołu i głodu przerażona i zrozpaczona załoga statku Essex zwątpi w swoje najgłębsze przekonania: wartość ludzkiego życia i moralność swojego zajęcia. Tymczasem kapitan będzie próbował odnaleźć drogę do domu, a pierwszy oficer postawi sobie za cel pokonanie wieloryba.

Rok produkcji: 2015.

Premiera kinowa: 4 grudnia 2015.

Gatunek: dramat. **Kraj produkcji:** USA.

Czas trwania: 121 minut.

Dni i godziny grania: ● 18.12, godz. 20:00 3D

● 19.12, godz. 18:00 ● 20.12, godz. 20:00 3D

● 21.12, godz. 18:00 ● 22.12, godz. 20:00 3D

● 23.12, godz. 18:00 3D

W samy sercu morza



Złotoryja wilkiem stoi

Złotoryjskie wilkołaki wróciły z medalami mistrzostw Europy zawodowców w wyciskaniu sztangi leżąc bez koszulek specjalistycznych.

Mistrzostwa odbywały się w piątek i sobotę w Łodzi. Złotoryję reprezentowali: Justyna Wałęska (juniorka do lat 20), Konrad Leśniewski (junior do lat 17) i Andrzej Kocyła (submasters). W piątek jako pierwsza wystartowała Justyna Wałęska, która odniosła wielki sukces. Nasza zawodniczka z wynikiem 57,5 kg zdobyła złoty medal i tytuł mistrzyni Europy zawodowców. Dwie godziny później, w kategorii do 110 kg, wystartował Konrad Leśniewski, który z wynikiem 130 kg również zdobył złoty medal.

W drugim dniu zawodów wystartował Andrzej Kocyła, w trzech

kategoriach: submasters, służb mundurowych oraz open. Złotoryjanin w każdej z tych kategorii wywalczył srebrne krążki.

Przypomnijmy, iż Andrzej Kocyła w tym roku zdobył m.in. tytuły mistrza świata, vicemistrza Europy i mistrza Polski służb mundurowych oraz mistrza polskich siłaczy. – Justyna Wałęska jako pierwsza dziewczyna ze Złotoryi zdobyła tytuł mistrzyni Europy, a Konrad Leśniewski to wielki talent i jeszcze nie raz o nas usłyszycie – zapowiada Kocyła.

W zawodach wzięło udział ponad 300 zawodników z 12 krajów Europy.

(reds)



Od lewej: Konrad Leśniewski, Justyna Wałęska i Andrzej Kocyła

„Trood” wkracza na salony

Fundacja Rozwoju Człowieka „Trood” nagrała w ramach projektu Europejska Stolica Kultury 2016 profesjonalny teledysk o tematyce społecznej.

Kilka lat temu grupa pasjonatów: złotoryjski akrobata Grzegorz Roś, jego siostra Aleksandra i Maria Rogaczewska postanowiła wspólnie, z pomocą przyjaciół, stworzyć nową twórczą przestrzeń w Złotoryi dla utalentowanych dzieci i młodzieży. Kluczowymi elementami inicjatywy, którą nazwano Fundacją Rozwoju Człowieka „Trood”, stał się taniec i akrobatyka.

Początkowo działania fundacji ograniczały się jedynie do prowadzenia regularnych zajęć tanecznych. Z czasem liczba młodych entuzjastów rosła, a do współpracy zaproszono profesjonalnych i cenionych w kraju instruktorów Street Dance Academy, braci Michała i Piotra Czyżewskich. Uformowała się też zwarta i zaangażowana grupa rodziców. Kolejne miesiące przynosiły nowe inicjatywy: rozszerzenie puli zajęć oraz organizację warsztatów z międzynarodowymi nauczycielami ze Szwecji, Hiszpanii i USA. Złotoryja doczekała się również własnego festiwalu tanecznego, który jest obecnie jednym z największych na Dolnym Śląsku.

W tym roku Fundacja „Trood” postanowiła zawalczyć o grant i możliwość zrealizowania swojego autorskiego projektu w ramach

Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Do konkursu stanęło kilkadziesiąt organizacji pozarządowych z Wrocławia i okolic. Jednak pomimo tak dużej konkurencji grant

m.in. znaną wrocławską grupę SUPER 6. W teledysku wystąpiły oczywiście także złotoryjskie dzieci, które w ramach projektu uczestniczyły w darmowych



Podczas realizacji teledysku/fot. www.sylwiazylka.pl

został przyznany złotoryjskiej fundacji. Jaki zatem pomysł miał „Trood”? – Postanowiliśmy zrealizować profesjonalny teledysk taneczny o tematyce społecznej. Chcieliśmy pokazać, że taniec to nie tylko aktywność fizyczna i zabawa, ale także środek, który może być wykorzystany w walce z problemami społecznymi wśród dzieci i młodzieży. W tym celu zaangażowaliśmy czołową choreograf na świecie Andy Jamieson oraz profesjonalnych tancerzy,

warsztatach tanecznych – mówi Aleksandra Roś.

Wspólnie z białoruskim reżyserem Dimą Danilovichem, operatorem Piotrem Tolakiem i we współpracy z aktorem wrocławskiego Capitolu Mikołajem Woubishetem fundacja stworzyła teledysk, którego premiera miała miejsce 6 grudnia. Można go obejrzeć na oficjalnym profilu Fundacji Rozwoju Człowieka „Trood” w serwisie youtube (www.youtube.com/troodfoundation).

(reds)

W sobotę w hali Tęcza złotoryjscy siatkarze rozegrają ostatnią kolejkę spotkań rundy zasadniczej – mecz z Klubem Siatkarskim z Jeleniej Góry. W Jeleniej Górze nasi zawodnicy pokonali rywali 3:1, jednak w ostatnią sobotę jeleniogórzanie pokonali Sudety z Kamiennej Góry, zatem zapowiada się emocjonujący i zacięty mecz.

MECZ PIŁKI SIATKOWEJ

Kaczawski Klub Siatkarski

REN BUT

Sponsor Tytułarny
Sponsor Główny



WSPIERAJ
ZŁOTORYJSKĄ SIATKÓWKĘ!

KLUB SIATKARSKI JELENIA GÓRA



Kategoria:

**III LIGA
MĘSKA**

Miejsce:

**Hala TĘCZA
ul. Wilcza 43**

Data:

**19.12.2015
SOBOTA**

Godzina:

17.00

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam domek jednorodzinny z lat 80., na działce o pow. 7 a w Jerzmanicach Zdroju. Cena do uzgodnienia. Tel. 600 299 300.
- Sprzedam kawalerkę 34 m kw. w centrum Złotoryi, na parterze, po remoncie, okna PCV, ogrzewanie gazowe, z możliwością adaptacji na lokal użytkowy. Cena 60 000 zł. Tel. 607 151 809.
- Sprzedam mieszkanie 55 m kw. na ul. Słowackiego w Złotoryi. Wysoki parter. Tel. 609 553 817.
- Sprzedam 25-letni dom w Złotoryi przy ul. Wiejskiej, dwupoziomowy, 180 m kw., działka 625 m kw., 2 kuchnie, 6 pokoi, 2 łazienki, garaż, strych. Tel. 505 420 701.
- Do sprzedania mieszkanie spółdzielcze własnościowe w Złotoryi, przy ul. Słowackiego, z widokiem na Wilczą Górę. III piętro, 3 pokoje, balkon, piwnica, miejsce parkingowe, kablówka, wi-fi. Tel. 600 237 707, e-mail: konradsiwik@op.pl.
- Do wynajęcia lokal w centrum Złotoryi o powierzchni użytkowej 50 m kw. Tel. 605 075 914, 691 061 304.

RÓŻNE

- TAXI bagażowe, holowanie, przeprowadzki. Usługi transportowe do 1 tony. Tel. 692 305 190.
- Cyklinowanie, solidnie + schody. Tel. 697 143 799.
- Żaluzje, rolety antywłamaniowe, roletki materiałowe, moskitiery, markizy, bramy garażowe, okna montaż, dostawa, naprawy. Tel. 604 460 139.
- Profesjonalne wykończenia wnętrz. Łazienki, regipsy. Tel. 601 187 847.
- PRACA**
- Pracuj jako opiekun seniorów w Niemczech, Anglii, Polsce. Specjalne bonusy. Zarób 1518 euro na rękę za miesiąc! Tel. 506 289 100.
- AUTO-MOTO**
- Kupię każdy ciągnik Ursus i inne oraz każdy sprzęt rolniczy. Tel. 602 811 423.

Gabinet Stomatologiczny
Złotoryja, ul. Nad Zalewem 16 A

lek. stomatolog Anna Sobieszek

przyjmuje: poniedziałek, wtorek, czwartek 14-19, środa 9-14

- ✓ odbudowa zębów
- ✓ nowoczesne wypełnienia
- ✓ protezy szkieletowe
- ✓ korony ✓ mosty: tradycyjne, porcelanowe
- ✓ bezpłatne przeglądy i porady
- ✓ ekspresowa naprawa protez

Tel. 76 878 14 74

Zadzwoń 600 400 288

Tu znajdziesz **szybką pożyczkę** na jasnych zasadach

PROVIDENT POLSKA S.A.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ROLETY – ŻALUZJE
ŻAL-LUX Jawor, ul. Chemików

- ŻALUZJE ● DASZKI
- ROLETY TEKSTYLNE w prowadnicach
- ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
- MARKIZY BALKONOWE I SKLEPOWE
- ROLETY, ŻALUZJE na okna dachowe

Tel. 76 870 53 48, kom. 608 289 703

RABAT – 10%

Uwaga! W naszej gazecie bezpłatne ogłoszenia w rubryce ODDAM

Masz rzeczy niepotrzebne, książki, meble, sprzęt AGD?

Jeśli są w dobrym stanie i chcesz je komuś oddać, zadzwoń do redakcji „Gazety Złotoryjskiej”, podaj treść ogłoszenia i swoje namiary. Nasz telefon: 76 878 35 65. Redakcja nie uczestniczy w przekazywaniu przedmiotów.

CENY ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH SPRZEDAWANYCH NA ZŁOTORYJSKIM TARGOWISKU W DNIU 16 grudnia 2015 r.

- JABŁKA polskie – od 2,50/kg ● CYTRYNY – od 8,50/kg
- GRUSZKI – od 4,80/kg ● ORZECHE LASKOWE – od 14,50/kg
- ORZECHE WŁOSKI – od 6,00/kg
- PIGWA – 4,50/kg ● DYNIA jadalna – 1,90/kg
- JAJKA – od 35 gr/szt.
- PIECZARKI zwykłe – 6,50/kg, prawdziwkowe – 7,50/kg
- KALAREPA – 2,00/szt. ● ZIEMNIAKI – od 0,80/kg
- CEBULA zwykła – od 1,80/kg
- SELER – od 4,50/kg ● JARMUŻ – 2,50/pęczek
- POMIDORY zwykłe – od 6,80/kg; malinowe – od 9,50/kg
- RZODKIEWKA – od 1,80/pęczek
- OGÓRKI szklarniane – 5,50/kg
- CZOSNEK polski – od 2,50/głównka
- SAŁATA – lodowa 2,90/szt., masłowa – 2,90/szt.
- SZCZYPIOR – od 1,80/pęczek
- BURAKI – od 2,00/kg ● MARCHEW – od 2,00/kg
- KAPUSTA – polska od 1,90/kg, włoska – od 1,50/szt.
- PIETRUSZKA korzeń – 5,50/kg, młoda z natką – 2,00/pęczek
- PAPRYKA – od 7,50/kg ● KALAFIOR – od 3,50/szt.
- CZARNA RZEPA – 3,50/kg ● RZODKIEW BIAŁA – 4,00/kg
- BRUKSELKA – od 5,90/kg ● CUKINIA – od 5,50/kg



Ogłoszenie

W Sądzie Rejonowym w Złotoryi I Wydziale Cywilnym, pod sygnaturą akt I Ns 466/15 toczy się postępowanie w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po Janie Parasie (Paras), urodzonym dnia 1 sierpnia 1942 r. w Wolicy, synu Józefa i Anieli, zmarłym w dniu 4 listopada 2014 r. w Legnicy, ostatnio stale zamieszkałym w Rokittkach, gmina Chojnów. Zmarły był żonaty i miał z małżeństwa jedno dziecko. W związku z tym, że małżonka i zstępny spadkodawcy nie złożyli zapewnień spadkowych, Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, aby w terminie 6 (sześciu) miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o zmianie stwierdzenia nabycia spadku.

INFORMACJA

Urząd Miejski w Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi (parter) oraz Zarządcy mieszkaniowym zasobem Gminy Miejskiej Złotoryja, tj. w Rejonowym Przedsiębiorstwie Komunalnym Sp. z o.o. wywieszona została lista lokali do remontu we własnym zakresie i na koszt przyszłego najemcy. Osoby umieszczone na liście osób oczekujących na przydział lokali do remontu, które otrzymały pisemne powiadomienie, winny złożyć ofertę na jeden wybrany lokal. Oferty należy składać w Biurze Obsługi Interesantów w pokoju nr 1 (parter) w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1774, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.284.2015 z dnia 15 grudnia 2015 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

GABINET KARDIOLOGICZNY

lek. med. Urszula Maciejak, kardiolog MZC Lubin

PRZYJMUJE:

poniedziałek 15-18, czwartek 15-18

Złotoryja, ul. Śląska 12, tel. 604 160 836

USG serca, brzucha, tarczycy

GABINET NEUROLOGICZNY

Andrzej Maciejak specjalista neurolog

PRZYJMUJE

we wtorki od godz. 15 do 18 w środy od 15 do 18

● badania USG – Duplex doppler naczyń (tętnicznych, żylnych)

Złotoryja, ul. Śląska 12, tel. 76 878 10 30, 602 174 473

Obwieszczenie

o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 48 ust. 4 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1235, z późn. zm.) – zwanej dalej ustawą OOS, informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uchwalonego uchwałą nr XLIV.304.2014 Rady Gminy Zagrodno z dnia 10 września 2014 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w obrębie Radziechów.

Na podstawie art. 47 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy OOS wystąpiono do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Złotoryi o uzgodnienie w przedmiocie konieczności przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu zmiany planu.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska – pismem WSI.410.410.2015.KM.2 z dnia 27 listopada 2015 r. oraz Powiatowy Inspektor Sanitarny – postanowieniem nr 34/15 z dnia 12 sierpnia 2015 r. uzgodnili możliwość odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do przedmiotowego dokumentu zgodnie z art. 48 ust. 1 ustawy OOS. W uzasadnieniu powyższej decyzji wskazano, że realizacja planowanych ustaleń projektu zmiany planu ze względu na ich niewielką skalę nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko przyrodnicze. Przy odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany planu wzięto pod uwagę uwarunkowania określone w art. 49 ustawy OOS.

Wójt Gminy Zagrodno Tadeusz Szklarz



Centrum Aktywizacji Zawodowej w Złotoryi poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska pracy:



MIEJSCE WYKONYWANIA PRACY: TEREN POWIATU ZŁOTORYJSKIEGO

- spedytor ● tokarz w metalu
- operator maszyn i urządzeń przemysłowych

MIEJSCE WYKONYWANIA PRACY: POZA TERENEM POWIATU ZŁOTORYJSKIEGO

- magazynier ● robotnik gospodarczy
- ochrona mienia ● projektant mebli-sprzedawca
- doradca klienta ● pokojowa
- przedstawiciel handlowy
- dekarz ● kasjer-sprzedawca
- szwaczka ręczna ● elektromonter
- asystent prawny ● lakiernik samochodowy
- sprzedawca na stacji paliw ● technik mechanik maszyn i urządzeń
- telemarketer-sprzedawca ● magazynier
- operator produkcji

Oferty pracy realizowane są na bieżąco, w związku z tym umieszczone powyżej oferty w dniu wydania gazety mogą ulec dezaktualizacji. Informacje na temat ofert można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu 076 877 92 00 lub osobiście w Powiatowym Urzędzie Pracy w Złotoryi, al. Miła 18, pok. 21. Wszelkie pytania dotyczące ofert można kierować także na adres e-mail: wrzl@praca.gov.pl. Tel.: sekretariat 076 877 92 01, fax 076 877 92 02.

CZAS RADOŚCI, CZAS PREZENTÓW

VIRTUAL SOFT

ul. Żeromskiego 1 59-500 Złotoryja
tel. 76 854-83-90 www.virtualsoft.pl



Laptop LENOVO 100-15IBD

- INTEL CORE i3-5005U
- HDD 500 GB
- RAM - 4 GB DDR3
- EKTRAN 15,6" LED HD
- KAMERA, WIFI,
- WINDOWS 10

NOWOŚĆ

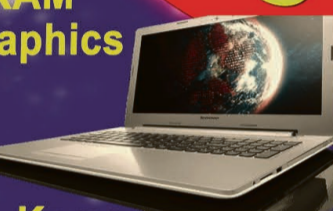


1.699,-

Laptop LENOVO 100-15IBY

- Procesor (opis): INTEL CELERON N2840 2,16 GHZ
- Pamięć 2 GB DDR3
- Matryca 15,6" LED HD
- Dysk twardy 250 GB, 5400
- Super Multi DVD+/-RW/RAM
- Karta graf. Intel® HD Graphics
- Dodatkowo: Głośniki:

- Mikrofon
- Karta sieciowa Wi-fi
- Bluetooth ,HDMI,



999,-

Kamera

DELL - VOSTRO V3546
I.CORE I3-4005U, 500GB/4GB

SMARTFON NOKIA LUMIA
435 DUAL SIM 4.0", 1.2 Ghz,

LENOVO G70-80
I.CORE I3, HDD 1TB

TAB.LENOVO 2 A8-50F
EKTRAN IPS 8", ANDROID

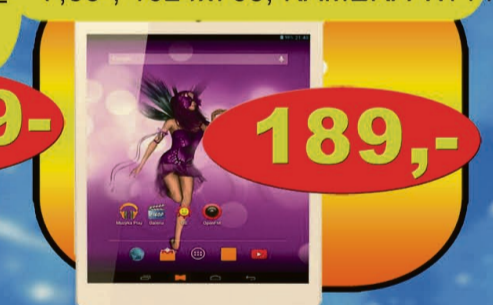


Tablet 10" MANTA
4-rdz. 1,4 GHz, 3G, WI-FI

TP-LINK TL-WR841N v.9
Bezprzewodowy router N

LENOVO Z50-70
I.CORE I7 4510U, 15,6" GEFORCE
GT 840M 4GB, WINDOWS 8.1

TABLET IBOX HEBE
7,85", 1024x768, KAMERA Wi-Fi



Monitor PHILIPS 19,5"

Monitor PHILIPS 21,5"
223V5LSB LED

**DRUKARKA, SKANER
K SERO - HP 2545 WIFI**

**DRUKARKA, SKANER,
K SERO - HP 1515**



KASY FISKALNE, SERWIS, OPROGRAMOWANIE, TUSZE

UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACYJNE - MAJĄTKOWE - ROLNE - INNE

ATRAKCYJNE ZNIŻKI ! 509 683 773 ; agakowalska@agentpzu.pl